

Dieta wegetariańska ma wiele zalet – więcej niż się spodziewasz. Spróbujesz? **str. 9**



FOT. MARCO_PIUNTI/GETTY IMAGES

Grypa atakuje w całej Polsce, a trzeba pamiętać, że szczyt sezonu zachorowań dopiero jest przed nami **str. 11**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
14.01.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 10 (23 651)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wielki sukces Eryka Goczała. Jako drugi Polak w historii wygrał klasyfikację generalną etapu Rajdu Dakar **str. 2**



FOT. UM BRZESKO

W Brzesku parkowe przebieraki dla niemowląt są gotowe. Teraz czekamy na wiosnę **str. 4**

Mistrzyni kajaków Klaudia Zwolińska zdobyte nagrody dedykuje swoim rodzicom **str. 15**



FOT. LESZEK SZYMAŃSKI/PAP

MRÓZ NIE ODPUSZCZA, WALCZYMY ZE ŚNIEGIEM

Atak zimy w Krakowie i Małopolsce.
Ciężkie warunki na drogach



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Mamy minusową temperaturę, warunki są trudne. Na ulicach zalega zamarznięty śnieg, który utrudnia jazdę. Nie lepiej jest na chodnikach. Nawet w Krakowie ciężarówki i autobusy miały wczoraj problemy na podjazdach. Były korki i duże opóźnienia autobusów. Służby pracują pełną parą, ale walka z zimowym żywiołem jest ciężka. Meteorolodzy w najbliższych godzinach przewidują miejscami słabe opady śniegu lub marznącego deszczu. (MROW)

CHRZANÓW POWAŻNE PROBLEMY KONSTRUKCYJNE KRYTEJ PŁYWALNI

Awaria, korozja, wstrząsy i basen na długo zamknięty

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Kryta pływalnia w Chrzanowie została zamknięta na cztery spusty. Powodem jest poważna awaria techniczna, która ujawniła znacznie głębsze problemy konstrukcyjne niż początkowo zakładano. Konieczny będzie gruntowny remont sufitu.

Początkowo postój technologiczny na krytej pływalni w Chrzanowie miał potrwać od 10 grudnia do 6 stycznia. Plan obejmował standardowe prace, takie jak: wymiana wody w nieckach

basenowych, wymiana złożeń filtracyjnych, serwis pomp i urządzeń uzdatniania wody, przeglądy instalacji elektrycznych, remont zjeżdżalni, dezynfekcję szatni, natrysków i widowni oraz czyszczenie nieck i plaży basenowej.

Zamiast postoju technologicznego czeka nas jednak dłuższe zamknięcie basenu. To pokłosie zdarzenia, do którego doszło w nocy z 6 na 7 grudnia, jeszcze przed planowanym rozpoczęciem postoju technologicznego. W rejonie holu wejściowego, w pobliżu kas, odpadła część płyt sufitowych.

Badania wykazały, że niezbędny jest gruntowny remont. Pytaniem po-

zostaje, kiedy ma on zostać wykonany. Czy prace rozpocząć od razu, co wiązałoby się z zamknięciem basenu na kilka miesięcy, czy też doraźnie zabezpieczyć sufit i na spokojnie przygotować się do tego zadania.

- Jeżeli zdecydujemy się na pełną naprawę, będzie to oznaczało zamknięcie basenu na kilka miesięcy - tłumaczy dyrektor Miejskiego Centrum Sportu. Decyzja ma zapaść do końca stycznia, ale już wiadomo, że pływalnia pozostanie zamknięta co najmniej do 15 lutego, czyli do końca ferii zimowych.

Czytaj str. 3

Zakłady pogrzebowe w natarciu. Inwazja na Dębinę Zakrzowską

Powiat tarnowski. Ludzie z małej wsi pół roku protestują przeciwko budowie spopieliarni zwłok koło domów. Starostwo odmówiło zgody jednej firmie, ale o pozwolenie już stara się kolejna **str. 4**

ZIMA NIE ZASKOCZYŁA POMYSŁOWYCH SADOWNIKÓW Z ŁĄCKA. NAWET NA MRÓZ JEST SPOSÓB
Jabłkomobil z jabłkami na sprzedaż cały czas czeka na klientów **str. 3**



FOT. JABŁKOMAT ŁĄCKO/FACEBOOK

Pomysł Ali i Dawida z Łącka stał się lokalnym hitem. Wymyślili jabłkomat – prostą w obsłudze sprzedaż opierającą się na wzajemnym zaufaniu. Na czas mrozów postawili jabłkomobil

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Maltretowali malutkie dziecko?
Matka i jej konkubent zatrzymani **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● Prawdziwa historia peaky blinders - angielskich chuliganów (czasem też bandytów) z początku XX wieku, noszących przekrzywione kaszkiety

Radosław Patroniak
publicysta



SKOŃCZCIE JUŻ Z TYM GADANIEM, ŻE JESTEŚMY POTĘGĄ...

Zima w tym roku mocno trzyma, tak jakby czuła, że zbliżają się XXV Zimowe Igrzyska w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo (6-22 lutego) i nie chciałaby sprawić zawodu organizatorom i naszym zawodnikom.

Ci ostatni szykują się na wyjazd do Włoch głównie w roli turystów, bo poza panczenistami i alpejką Maryną Gąsienicą-Daniel formą naszych sportowców pozostawia wiele do życzenia. Nic dziwnego, że prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz zadeklarował rekordowe kwoty dla przyszłych medalistów. Za dużo to on nie ryzykuje, bo jak się nic specjalnego nie wydarzy, to sporo kasy zostanie mu na budżet reprezentacyjny.

Z jeszcze większym podziwem niż jego determinację do trwania na dobrze płatnym stołku obserwuję wytrwałość stacji TVN i Eurosport w promowaniu skoków narciarskich - niegdyś naszego sportu narodowego nr 1, zwłaszcza zimą, no bo latem nasi „lotnicy” spadali w hierarchii na pewno za piłkę nożną i siatkówkę, a być może też za koszykówkę i sporty walki.

Od trzech lat kadra skoczków jest w totalnym kryzysie, a dziennikarze telewizyjni, w sile 7 osób, przy okazji każdego konkursu zakłamują rzeczywistość i wmawiają nam, że idzie ku lepszemu. Notorycznie otumanią ludzi, a ich siła oddziaływania jest tak duża, że minister sportu, Wielkopolek Jakub Rutnicki, przeznaczył na Polski Związek Narciarski kwotę ponad 12 mln zł (na szczęście te pieniądze trafiają nie tylko do skoczków, ale też m.in. do biegaczy, alpejczyków i biathlonistów).

Minister Rutnicki, były piłkarz amator z Pniew, robi mnóstwo dobrych rzeczy i potrafi zachęcić młodzież do uprawiania sportu, ale skończyć z tezą, że jesteśmy potęgą w skokach narciarskich jeszcze nie umie...

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 1°C MIN -2°C



Wiatr pld.-wsch. 8 km/h
Zachmurzenie całkowite,
możliwe opady
śniegu

JUTRO

MAX 2°C MIN 0°C



Wiatr pld.-zach. 8 km/h
Zachmurzenie duże,
niewielkie opady śniegu
lub deszczu ze śniegiem

DRUGI RAZ W HISTORII!

Dublet załóg Energylandia Rally Team w klasyfikacji generalnej na 9. etapie Rajdu Dakar! Wielka wygrana Eryka Goczała (na zdj. z prawej) i Szymona Gospodarczyka (na zdj. z lewej). Michał Goczał i Diego Ortega na drugim miejscu. Eryk Goczał jest drugim Polakiem w historii, który wygrał etap Rajdu Dakar w klasyfikacji generalnej. Wcześniej, 14 lat temu, dokonał tego Krzysztof Hołowczyc. - Spełniłem swoje marzenie. Nie wiem czy dzisiaj zasnę! - powiedział na mecie Eryk Goczał. Bogusław Kwiecień



FOT. ENERGYLANDIA RALLY TEAM

ROZMOWA DNIA

OD CHODNIKA PO STOK: SEZON NA ZŁAMANIA TRWA

Mira Suchodolska
(PAP)

Rozmowa z prof. Pawłem Łęgoszem, kierownikiem Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Mróz, śnieg, lód - brzmi jak gotowy przepis na uraz.

To prawda, choć sama zima nie jest niczemu winna. Ja dzieciństwo spędziłem w Nowym Targu - tam zima była zimą i nikt z tego powodu nie panikował. Problem zaczyna się wtedy, gdy próbujemy funkcjonować tak, jakby to było lato.

W jakich okolicznościach ludzie łamią się najczęściej?

Najczęściej są to banalne sytuacje: poślizg na chodniku, różnica w przyczepności - tu posypało, tam nie. Dochodzi do upadku i zaczyna się kaskada urazów. Jeśli bronimy się ręką - łamiemy nadgarstek, czasem łokieć, czasem obojczyk. Jeśli źle staniemy - cierpi staw skokowy, czasem podudzie. Przy większej energii urazu zdarzają się złamania miednicy.

To widać na SOR-ach?

Tak, bardzo wyraźnie. Pierwsza fala przyszła jeszcze przed świętami, przy nagłej zmianie pogody. Potem, gdy służby posypały chodniki, było trochę lepiej, ale zimą SOR-y są zawsze obciążone. Latem mamy hulajnogi i rowery, zimą - hasło „poślizgnięcie się”.

Czy zdarzają się szczególnie dziwne albo ciężkie przypadki?

Ciężkie, wielofragmentowe złamania po urazach niskoenergetycznych. Kiedyś takie obrażenia widzieliśmy po wypadkach samochodowych. Dziś wystarczy poślizg. To skłania do refleksji nad jakością kości współczesnych pacjentów.

Co się zmieniło?

Styl życia. Zła dieta. Bezcynność. My między sobą mówimy czasem o „kości McDonalldowej” - potocznie, nie naukowo. Chodzi o sytuację, gdy u osoby w średnim wieku, źle odżywionej, z otyłością, dochodzi do poważnego złamania po błahym urazie. Nie mam jeszcze twardych danych, ale obserwacja kliniczna jest jednoznaczna: kości i stawy młodszych pacjentów coraz częściej przypominają te u osób starszych sprzed 30 lat. Dieta, to, co jemy, ma kapitalne znaczenie. Włączam do terapii dietę wysokobiałkową, szczególnie o osób starszych.

A sporty zimowe? Ulica czy stok - gdzie jest groźniej?

Na stoku dziś głównym problemem są zderzenia. Stoki są przeludnione. Urazy bywają bardzo poważne, bo dochodzi do nich przy dużej prędkości.

Kto trafia do was najczęściej - seniorzy?

Co ciekawe - niekoniecznie. Osoby starsze często wykazują więcej rozsądku i po prostu nie wychodzą, gdy jest bardzo ślisko. Widzimy wielu pacjentów



FOT. WUM

w młodym i średnim wieku: aktywnych, pracujących, jeżdżących na nartach, biegnących na autobus.

Ile takich urazów wymaga operacji?

Statystycznie dziennie na nasz SOR trafia 40-45 pacjentów ortopedycznych. Około 8-10 z nich wymaga leczenia operacyjnego. To ogromna skala.

Gips - klasyczny czy nowoczesny, plastikowy?

W szpitalu stosujemy klasyczny gips i uważam, że na początek jest najlepszy. Można go rozciąć przy obrzęku, łatwo kontrolować. Gipsy plastikowe nie są finansowane przez NFZ i nie widzę w nich przewagi u dorosłych. U dzieci - owszem, czasem się sprawdzają.

Na koniec - kilka prostych zasad na zimę?

Po pierwsze: odpowiednie buty. Po drugie: zwolnić. Po trzecie: trzymać się poręczy, unikać biegania po śliskim - nie da się planowo zapanować nad grawitacją. Po czwarte: racjonalnie podchodzić do sportu. I pamiętać, że zima nie trwa wiecznie, ale złamanie może zostać z nami na długo - najbliższe 6-12 tygodni będą miały wyłączone z życia, o ile wszystko będzie przebiegało prawidłowo. ©©

PRZYRODA

Klaps od zimy

Jak zwykle o tej porze roku Pani Zima wszystkich zaskoczyła: drogowców, kierowców i narciarzy. Dla jednych przyszła zbyt szybko i niespodziewanie, dla innych zdecydowanie za późno. Co prawda komunikaty meteorologiczne były jednoznaczne, ale nikt się nimi nie martwił. Miało być dobrze, a wyszło jak zawsze. Narciarskie lobby każdego dnia wzdychało o śnieg i mróz. Byłe przyszedł szybko i został jak najdłużej. Jak się im spełniło, zaczęli psioczyć na oblodzone drogi i korki. No bo jak dojechać do stacji narciarskiej? Sztaby drogowców, marząc o odwilży, nerwowo liczyły tony zużytej soli, tudzież ustawiały piaskarki w strategicznych punktach, by choć raz wygrać z gołębiami. A zima to łagodna lekcja pokory. Klaps w pupę człowieka, pana stworzenia, co to beczelnie myśli, iż ujarzmi naturę. Wystarczy kilka stopni mrozu i parę centymetrów śniegu, by cudownie uporządkowany świat stanął na głowie. Jeśli zaś spadnie ze trzydzieści centymetrów, to od razu zima stulecia! Zdumieni są synoptycy, których prognozy spełniły się z nawiązką. Bezradni są kierowcy na zasypanych drogach tudzież służby, które dwoją się i troją. A tu wciąż sypie... Wierzę, że Ktoś w niebiosach zarządza pogodą. I bardzo mu współczuję. Sprzeczne modły, codzienne pretensje, porcje wywisk. Za dużo, za szybko, za wcześniej. Trudno być Bogiem.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Urokliwy cmentarz koło Tarnowa został odnowiony. Wojennej nekropolii w Rychwałdzie przywrócono godny wygląd

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Na cmentarzu z czasów I wojny światowej w Rychwałdzie koło Tarnowa spoczywa kilkudziesięciu żołnierzy z armii austro-węgierskiej i rosyjskiej.

Na terenie gminy Pleśna znajduje się 19 cmentarzy wojennych, które upamiętniają żołnierzy poległych podczas I wojny światowej. Jedną z takich nekropolii jest w Rychwałdzie. Położony przy drodze do Lubinki obiekt wymagał w ostatnim czasie pilnych prac remontowych.

Gmina Pleśna na ten cel pozyskała blisko 70 tys. złotych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do-

tację wynoszącą ponad 17 tys. złotych od wojewody małopolskiego. Dzięki temu zrealizowano prace renowacyjne.

- Cmentarze wojenne są częścią dziedzictwa kulturowego i ważną lekcją historii dla kolejnych pokoleń. Dlatego tak istotne jest, abyśmy dbali o szacunek, na jaki zasługują - podkreśla Józef Knapik, wójt gminy Pleśna. W ramach przeprowadzonej inwestycji odtworzono mogiły ziemne, uporządkowano teren i wypielegnowano drzewa.

Na cmentarzu wojennym w Rychwałdzie, zaprojektowanym na początku XX w. przez rzeźbiarza Heinricha Scholza, spoczywa 29 żołnierzy austro-węgierskich oraz 22 żołnierzy rosyjskich, którzy zginęli podczas wal toczonych koło Tarnowa. ©©



FOT. GMINA PLEŚNA

W ramach remontu cmentarza odnowiono elementy drewniane, stalowe i betonowe, odtworzono mogiły

14 STYCZNIA

Imieniny obchodzą: Feliks, Helga, Hilary, Nina, Piotr, Rajner
1863 – w nocy z 14 na 15 stycznia przeprowadzono w Warszawie branke, która przyspieszyła wybuch powstania styczniowego
1993 – na Bałtyku u wybrzeży Rugii zatonał podczas sztormu polski prom „Jan Heweliusz”. Zginęło 55 osób, uratowano 9
2005 – Huta im. T. Sendzimira weszła w skład Mittal Steel Company, największego producenta stali na świecie



FOT. OPN

14 STYCZNIA 1956
Utworzono Ojcowski Park Narodowy (OPN). Ma powierzchnię 21,46 km kw. Teren parku i otuliny zamieszkuje ok. 11 tys. gatunków zwierząt. Najbardziej kojarzone z parkiem są nietoperze, żyje ich w OPN 21 gatunków

Kryta pływalnia w Chrzanowie zamknięta na cztery spusty

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Postój technologiczny miał trwać od 10 grudnia do 6 stycznia. W pobliżu kas odpadła jednak część płyt sufitowych i dyrektor Miejskiego Centrum Sportu musiał natychmiast zamknąć obiekt.

Postój technologiczny na pływalni obejmował standardowe prace, m.in.: wymianę wody, serwis pomp, dezynfekcję. Zamiast tego czeka nas jednak dłuższe zamknięcie basenu.

Spadły płyty z sufitu

- Z sufitu spadło kilka płyt w holu przy kasach. Podjąłem decyzję o natychmiastowym zamknięciu obiektu. Bezpieczeństwo użytkowników to priorytet - mówi Dominik Godyń, dyrektor Miejskiego Centrum Sportu (MCS), które zarządza pływalnią.

Choć w chwili zdarzenia na basenie nie było klientów, sytuacja została potraktowana poważnie. Zlecono badania. - Okazało się, że same płyty są w dobrym stanie. Problemem są zaczepy, których nie widać. Są one tak skorodowane, że realnie zagrażają bezpieczeństwu - wyjaśnia dyrektor. Okazało się, że zastosowane podczas wcześniejszego remontu elementy mocujące nie były antykorozyjne. Przy wysokiej wilgotności proces korozji doprowadził do awarii.



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Basen będzie zamknięty co najmniej do 15 lutego. Czy jeszcze dłużej? - decyzja ma zapaść do końca stycznia

Przyczyniły się wstrząsy w kopalni?

W przestrzeni publicznej pojawiły się pytania, czy do zdarzenia mogły przyczynić się także wstrząsy, odczuwalne w związku z działalnością górnictwa.

- Wstrząsy są odczuwalne, natomiast z dotychczasowych analiz wynika, że były one co najwyżej katalizatorem. Główną przyczyną jest wilgoć i niewłaściwe materiały użyte do mocowania sufitu - podkreśla Dominik Godyń.

Co dalej z pływalnią?

Obecnie dyrekcja MCS oraz burmistrz Chrzanowa Robert

Maciaszek analizują możliwe scenariusze dalszych działań. Jednym z nich są doraźne prace naprawcze, które pozwoliłyby na uruchomienie pływalni po kilku tygodniach. Drugi wariant zakłada kompleksowy remont sufitu w całym obiekcie.

- Jeżeli zdecydujemy się na pełną naprawę, będzie to oznaczało zamknięcie basenu

Już wiadomo, że pływalnia pozostanie zamknięta co najmniej do 15 lutego, czyli do końca zimowych ferii szkolnych

na kilka miesięcy - tłumaczy dyrektor MCS. Decyzja ma zapaść do końca stycznia, ale już wiadomo, że pływalnia pozostanie zamknięta co najmniej do 15 lutego, czyli do końca ferii zimowych. Miejskie Centrum Sportu zapewnia, że karnety wielokrotnego wejścia zostaną przedłużone o czas zamknięcia obiektu.

Dalsze plany: termomodernizacja i rozwój strefy saun

Choć sytuacja jest trudna, władze miasta i MCS widzą w niej też impuls do myślenia o przyszłości. Basen ma już swoje lata i wymaga kompleksowych działań. - Została opracowana koncepcja termomodernizacji obiektu. W 2025 roku gmina miała zabezpieczone środki na przygotowanie projektu. Chcielibyśmy ten zakres rozszerzyć, tak aby basen lepiej bilansował się energetycznie i był bardziej atrakcyjny dla klientów - zapowiada dyrektor.

Jednym z kierunków rozwoju ma być rozbudowa strefy saunowej. - Jesteśmy jedynym basenem w okolicy, gdzie sauna jest w cenie biletu. Chcielibyśmy rozwinąć ten węzeł, aby użytkownicy mogli korzystać nie tylko z pływalni, ale z pełnej, nowoczesnej strefy relaksu - dodaje.

Decyzje, które zapadną w najbliższych tygodniach zdecydują nie tylko o terminie ponownego otwarcia basenu, ale też o tym, w jakim kierunku pływalnia będzie się rozwijać. ©©

Ich jabłkomat w Łącku zrobił furorę. Na czas mrozów mają jabłkomobil

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

POWIAT NOWOSĄDECKI. Jabłka z Łącka - wsi słynącej z sadów - od kilku miesięcy można kupować w jabłkomacie. Pomysł młodego małżeństwa był strzałem w dziesiątkę.

Jabłka w skrzynkach, które pojawiły się jesienią przy drodze numer 996 w Łącku, szybko stały się hitem. Jabłkomat doczekał się teraz nowej wersji - pojawił się jabłkomobil. Owoce są przechowywane w bagażniku samo-

chodu, żeby chronić je przed mrozem. Klienci nadal mogą samodzielnie kupić jabłka z lokalnego sadu. To odpowiedź na duże zainteresowanie.

Inicjatywa Ali i Dawida, młodego małżeństwa, opiera się na zaufaniu. Forma sprzedaży bez pośredników stała się lokalną atrakcją. Wpadli na pomysł, aby ich zbiory mogły w prosty sposób trafić do klientów. Zainspirowali się, będąc na wakacjach na Maderze. Tam zwrócili uwagę na lokalną sprzedaż bananów, które były wystawione w skrzynkach

przy drodze, bez sprzedawcy. Obowiązywała samoobsługa. Postanowili spróbować tego z jabłkami z własnych sadów. Jak to działa?

„Przyjeżdżacie, wybieracie woreczek jabłek, wrzucacie opłatę do skrzyneczki (prosimy o równe kwoty - nie wydajemy reszty!) lub ślecie BLIK-a i gotowe! Bez kolejek, bez pośredników. Zawsze czeka na Was kilka odmian. Wybieracie, na co macie ochotę!” - czytamy w mediach społecznościowych.

Oczywiście zdarzyły się kradzieże, ale to ich nie zniechę-



FOT. JABŁKOMAT ŁĄCKO/FACEBOOK

Jabłkomobil w Łącku na czas mrozów. Jabłka czekają w bagażniku. Obowiązuje samoobsługa

ciło. Na czas zimy skrzynie i palety zamienili na jabłkomobil. - Żeby owoce nie przemarzły, na noc chowamy je do przechowalni, a w ciągu dnia sprzedajemy je prosto z samochodu tuż obok jabłkomatu - informują.

Pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem, czasem nie nadążali z dostawą towaru. Z jabłkomatu korzystają nie tylko mieszkańcy okolic Łącka, ale z bardziej odległych miejscowości. W sieci klienci zasypują ich samymi pochlebnymi komentarzami. ©©

W Brzesku zainstalowano plenerowe przewijaki – obok skateparku oraz na terenie ogródka jordanowskiego

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Mimo że zima na całego, na terenie Brzeska zainstalowano plenerowe przewijaki dla dzieci. Są one również osłoniętym miejscem do karmienia niemowląt. Inwestycja kosztowała blisko 39 tys. zł.

Plenerowe przewijaki zostały zamontowane w miejscach uczęszczanych przez całe rodziny, tak by sprzęty mogły służyć jak największej liczbie osób – wyjaśniają urzędnicy.

Przewijaki zostały zaprojektowane tak, aby umożliwić rodzicom spokojną opiekę nad niemowlętami w przestrzeni publicznej oraz zapewnić możliwie dużo prywatności. „Teraz pozostaje tylko cze-

kać na wiosnę i pierwszych użytkowników nowych urządzeń” – czytamy na stronie internetowej Brzeska.

Każda konstrukcja składa się z zadaszenia chroniącego przed deszczem i słońcem, profilowanego przewijaka z półką na akcesoria, wygodnego siedziska oraz wieszaka na torbę.

„Pod względem technicznym obiekty opierają się na stalowych słupach nośnych oraz elementach ze stali nierdzewnej. Ścianki i dach wykonano z ekologicznej płyty HDPE. Wszystkie wykorzystane materiały i urządzenia posiadają stosowne atesty techniczne” – czytamy w komunikacie miasta.

Montaż przewijaków kosztował blisko 39 tys. zł, z czego 25 tys. zł stanowi dotacja z budżetu województwa. ©



Przewijaki są gotowe. Teraz pozostaje tylko czekać na wiosnę i pierwszych użytkowników

Inwestorzy z branży pogrzebowej upatrzyli sobie Dębinę Zakrzowską

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

POWIAT TARNOWSKI. Niedługo po tym, jak starostwo odmówiło wydania pozwolenia na budowę spoielarni zwłok w Dębinie Zakrzowskiej, do urzędu wpłynął kolejny podobny wniosek.

Tym razem o pozwolenie na budowę krematorium wraz z domem pogrzebowym w pobliskiej lokalizacji stara się inna firma. W podtarnowskiej miejscowości znowu pojawił się niepokój.

Nie chcemy u siebie krematorium

Od kilku miesięcy mieszkańcy Dębiny Zakrzowskiej w gminie Wojnicz walczą o to, aby w ich miejscowości nie powstała spoielarnia zwłok. Inwestycję planowali wybudować właściciele dużego zakładu pogrzebowego „Derus”. Sprawa budziła duże emocje, a mieszkańcy Dębiny organizowali protesty przeciwko inwestycji, która ich zdaniem będzie negatywnie oddziaływała na całą okolicę.

Działania mieszkańców popierali samorządowcy gminy Wojnicz. Chcą tak zmienić lokalne przepisy, aby inwestycja tego typu nie mogła powstać koło domów w Dębinie Zakrzowskiej.

Z kolei Rada Powiatu Tarnowskiego przyjęła rezolucję,



Inwestorzy, którzy chcą budować krematoria, upatrzyli sobie Dębinę Zakrzowską jako idealne miejsce na lokalizację takich obiektów

w której radni wyrazili sprzeciw wobec budowy zakładów spoielania zwłok bezpośrednio w sąsiedztwie budynków mieszkalnych na terenie całego powiatu tarnowskiego.

Ostatecznie w połowie grudnia urzędnicy starostwa odmówili wydania pozwolenia na budowę spoielarni zwłok w Dębinie Zakrzowskiej.

Znowu krematorium!

Mieszkańcy odetchnęli, ale czekali w niepewności, bo inwestor może się odwołać od decyzji starostwa. Tymczasem w ostatnich dniach w Dębinie Zakrzowskiej znowu za-

wrzało, bo 30 grudnia inna firma złożyła w starostwie w Tarnowie wniosek o budowę domu pogrzebowego wraz z krematorium w tej miejscowości. - Od pół roku walczymy, żeby nie powstało jedno krematorium, a tutaj przyszła informacja o zamiarze budowy kolejnego. To jest jakaś bezna-

- Uważamy, że takie obiekty powinny być oddalone od domów - mówi Marzena Sadowy, sołtys Dębiny Zakrzowskiej

dziejna sytuacja - mówi Marzena Sadowy, sołtys Dębiny Zakrzowskiej.

Z danych dostępnych w wyszukiwarce Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego możemy przeczytać, że inwestor - Firma Handlowo-Usługowa Jacek Jachimiek - planuje w Dębinie Zakrzowskiej wybudować „budynek usługowy (dom pogrzebowy - krematorium) z infrastrukturą techniczną” o kubaturze 3376 metrów sześciennych.

Jeszcze bliżej domów

- To jest kilka działek dalej, tyle tylko, że będzie jazd z drogi wojewódzkiej, ale i tak od strony wsi wszystko będzie tam widać. Inwestor wcale nie odsunął tego od domów, tylko tak naprawdę jest ich bliżej - podkreśla sołtys Dębiny Zakrzowskiej.

Zapowiada, że mieszkańcy wsi będą sprzeciwiać się również tej inwestycji. - Cały czas uważamy, że takie obiekty powinny być w strefach przemysłowych, oddalonych od domów - zaznacza pani Marzena.

Starosta analizuje

Sprawą zajmują się teraz urzędnicy tarnowskiego starostwa, gdzie wpłynął wniosek o pozwolenie na budowę krematorium.

- W tej chwili jesteśmy na wstępnym etapie jego analizowania - mówi Jacek Hudyła, starosta tarnowski.

Ponad 88 tys. seniorów otrzymało rentę wdowią

Lech Klimek
lech.klimek@polskapress.pl

Miliony złotych trafiły do seniorów w Małopolsce. Dzięki rencie wdowiej ponad 88 tys. osób co miesiąc otrzymuje wyższe świadczenia - średnio o ponad 340 zł.

Ponad 88 tysięcy seniorów z Małopolski skorzystało z renty wdowiej. Do końca grudnia 2025 roku wypłacono im łącznie 301 mln zł, z czego 26,5 mln zł stanowiła kwota zwiększeń wynikających ze zbiegu świadczeń.

Dzięki rencie wdowiej świadczeniobiorcy w woj. małopolskim zyskali średnio 341,33 zł miesięcznie.

W całej Polsce z renty wdowiej skorzystało już ponad 1 mln osób, do których trafiło przeszło 3,5 mld zł, w tym 317,7 mln zł

w ramach wypłat 15-procentowej części świadczenia.

Renta wdowiej to połączona wypłata: ● 100 proc. własnego świadczenia (emerytury lub renty) oraz ● 15 proc. świadczenia po zmarłym małżonku ● lub odwrotnie - w zależności od tego, który wariant jest korzystniejszy. To tzw. zbieg świadczeń, który pozwala zwiększyć dochody wdów i wdowców.

Część uprawnionych otrzymuje świadczenia z dwóch instytucji, np. z ZUS lub innego organu emerytalno-rentowego. W takiej sytuacji seniorzy mogą spodziewać się dwóch przelewów w różnych terminach, ale otrzymując jedną decyzję administracyjną - od instytucji wypłacającej 15 proc. świadczenia. Drugi organ jedynie poinformuje o kontynuacji wypłaty pełnej kwoty dotychczasowego świadczenia. ©

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Chodzi o śledztwo w sprawie 37-letniego byłego policjanta, który będąc czynnym funkcjonariuszem wraz z 30-letnim kompanem dokonywał kradzieży w automatycznych myjniach samochodowych.

Sprawą wydalonego już ze służby w tarnowskiej policji 37-letniego mężczyzny od pół roku zajmują się śledczy z Podkarpacia. Przez kilka miesięcy postępowanie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Mielcu. Ustaliła ona, że 37-latek, jeszcze jako czynny funkcjonariusz Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie, wspólnie z 30-letnim mieszkańcem powiatu tarnowskiego dokonał kilkunastu kradzieży z włamaniem do automatów w myjniach samochodowych na terenie Małopolski, Podkarpacia i woj. świętokrzyskiego.



37-letni był policjant jest w areszcie tymczasowym

- Szacunkowa wartość skradzionego w ten sposób bilonu wynosi blisko 90 tysięcy złotych, zaś wartość zniszczonych elementów została wstępnie

oszacowana na kwotę przekraczającą 95 tysięcy złotych - przekazał prok. Andrzej Dubiel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Dwuosobowa szajka wpadła w ręce policji w czerwcu ubiegłego roku. Do pierwszej próby ich zatrzymania doszło w noc z 2 na 3 czerwca 2025 roku w powiecie mieleckim. 37-latek, który wtedy był jeszcze czynnym policjantem, zaatakował funkcjonariuszy z mieleckiej komendy. Użył wobec interweniujących policjantów gazu pieprzowego i uciekł wraz z 30-letnim kompanem. - Po ucieczce podejrzani udali się do miejscowości w woj. świętokrzyskim, gdzie dokonali kolejnych włamań do automatów - zaznacza prok. Dubiel.

Niedługo jednak cieszyli się wolnością, bo już następnego dnia zostali zatrzymani w miejscach swojego zamieszkania.

Były policjant z Tarnowa ma więcej na sumieniu niż rozbój i kradzieże? Śledztwo przejęła prokuratura w Tarnobrzegu

30-latek z powiatu tarnowskiego trafił od razu do zakładu karnego, ponieważ okazało się, że sąd już wcześniej orzekł wobec niego karę więzienia w innej sprawie.

W przypadku 37-letniego policjanta zastosowano areszt tymczasowy, który stosowany jest do chwili obecnej. W Komendzie Miejskiej Policji w Tarnowie, gdzie pracował na jednym ze stanowisk w pionie kryminalnym, wszczęto procedurę wydalania go ze służby.

Był już policjant usłyszał kilkadziesiąt zarzutów kradzieży z włamaniem, napaści na funkcjonariusza policji w Mielcu, a także zarzut rozbój. Grozi za to do 15 lat więzienia.

W ostatnich dniach śledztwo zostało przejęte przez Prokuraturę Okręgową w Tarnobrzegu. Nie są wykluczone kolejne zarzuty. ©

Przetarg na brakujący odcinek północnej obwodnicy Bochni

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Półkilometrowy fragment łącznika wraz z wiaduktem nad torami kolejowymi znacząco usprawni dojazd ze starej czwórki do węzła autostradowego. Otwarcie ofert w przetargu - 9 lutego.

Dwa lata i cztery miesiące ma potrwać budowa brakującego odcinka północnej obwodnicy Bochni od ulicy Krzeczowskiej do drogi krajowej nr 94. Zakres robót obejmuje budowę odcinka nowej drogi wojewódzkiej nr 965 od istniejącego ronda na skrzyżowaniu z ul. Krzeczowską do skrzyżowania z drogą krajową nr 94.

W skład planowanego łącznika autostradowego wejdzie nowy wiadukt nad torami kolejowymi o długości ok. 360 metrów, a także pięciowłotowe rondo na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 94.

Zanim wykonawca przystąpi do budowy, musi wykonać prace rozbiórkowe. Obejmą one m.in. trzy budynki mieszkalne i sześć



Nowa droga będzie kontynuacją trasy oddanej do użytku we wrześniu 2021 roku

budynków gospodarczych, przepusty, ekrany akustyczne, a nawet zatoki autobusowe.

Budowa brakującego odcinka łącznika autostradowego nie doszła dotąd do skutku z powodu protestów, z jakimi spotykała się inwestycja. W efekcie wybudowano najpierw niebudzący sprzeciwu fragment środkowy, a sprawa oprotostowanej decyzji środowiskowej toczyła się przed kolejnymi sądami. Osta-

tecnie jednak wojewoda wydał decyzję ZRID, umożliwiającą rozpoczęcie robót.

Po wybudowaniu półkilometrowego odcinka łącznika autostradowego w Bochni ruch z drogi krajowej nr 94 w kierunku węzła autostradowego Bochnia zostanie znacząco usprawniony. W tym momencie kierowcy muszą wjeżdżać w miasto, aby ulicami Brzeską i Krzeczowską dostać się do ist-

niejącego fragmentu łącznika od węzła Bochnia do ulicy Krzeczowskiej. Został on oddany do użytku we wrześniu 2021 roku i ma 1,88 km długości.

- Obecnie ktoś, kto chce się dostać z węzła autostradowego Bochnia w kierunku Nowego Wiśnicz i Limanowej musi jechać ulicami Krzeczowską i Brzeską. Gdy zostanie wybudowany drugi etap łącznika, będzie można dostać się na drogę krajową nr 94, a następnie drogą wojewódzką nr 965 na południe - mówi Adam Korta, starosta bocheński.

Teraz trwa budowa III etapu łącznika autostradowego, który połączy węzeł Bochnia z drogą wojewódzką nr 965 w Proszówkach. Inwestycja obejmuje m.in. budowę nowego mostu na Rabie. Prace są już zaawansowane, a spowalnia je zimowa aura. Termin zakończenia robót zaplanowano na koniec 2027 roku. Inwestycja pochłonie ponad 118 mln zł, z czego 108 mln zł stanowi dofinansowanie z UE.

Otwarcie ofert w przetargu na budowę II etapu łącznika zaplanowano na 9 lutego 2026. ©

20-miesięczne dziecko ofiarą maltretowania? Sądecka prokuratura wszczęła śledztwo. Zatrzymana matka i konkubent

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

20-miesięczny maluch trafił w niedzielę, 11 stycznia, na SOR szpitala w Nowym Sączu, a lekarze ujawnili u niego obrażenia mogące wskazywać, że był on maltretowany. Zawiadomili policję.

- Lekarze stwierdzili u dziecka szereg obrażeń, w tym uraz czaszki oraz kończyn górnych, które mogły sugerować popełnienie przestępstwa. Dlatego powiadomili policję - informuje Agnieszka Zelek-Rachtan, rzeczniczka Szpitala im. J. Śniadeckiego w Nowym Sączu.

Stwierdzone obrażenia były na tyle poważne, że dziecko jeszcze w niedzielę zostało przewiezione do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie.

- Policjanci z Komendy Miejskiej w Nowym Sączu w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa zatrzymali matkę dziecka i jej partnera - dodaje nadkom. Justyna Basiaga.

W poniedziałek, 12 stycznia, Prokuratura Rejonowa w Nowym Sączu wszczęła śledztwo z art. 207 § 1 a KK, tj. znęcania się nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek. - Trwają czynności procesowe z zatrzymanymi - poinformował nas wczoraj Bartosz Gorzula, prokurator rejonowy w Nowym Sączu. - Po przesłuchaniu prokurator zadecyduje czy i jakie zarzuty zostaną przedstawione zatrzymanym oraz zdecyduje o dalszych krokach.

Katarzyna Pokorna-Hrynyszyn, rzeczniczka prasowa Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie-Prokocimiu potwierdza, że 20-miesięczne dziecko, z urazami sugerującymi stosowanie wobec niego przemocy, przebywa w placówce. - Dziecko trafiło do nas w niedzielę po godzinie 22. Znajduje się na oddziale chirurgii dziecięcej. Jego stan jest stabilny. Przeprowadzane są diagnostyczne i wysokospecjalistyczne badania. Na razie ciężko ocenić, jak długo pozostanie w naszym szpitalu - rzeczniczka z Prokocimia. ©

REKLAMA

0011460130

22-23.01.2026

4DDAYS

Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Katowice



Najważniejsze wydarzenie dla branży architektury i designu w Polsce

DEBATY | EXPO | NETWORKING

ZAREJESTRUJ SIĘ



www.4dd.pl



Od zawsze w kontrze do innych. Ralph Kaminski z nowym programem



Ralph Kaminski zawsze stawia na bardzo wyrazisty image na scenie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Ralph Kaminski właśnie wyrusza w trasę koncertową pod hasłem „Góra”. W Krakowie spotkamy się z nim w sobotę 17 stycznia o godz. 20 w klubie Studio. Bilety 149 zł.

„Góra” i „Nie bój się na zapas!” to dwa najnowsze utwory wokalisty, które zapowiadają jego piąty album, zaplanowany na ten rok. Nowych piosenek wokalisty można będzie posłuchać na żywo podczas jego pierwszej własnej trasy koncertowej po polskich klubach.

Zabawa w cyrk

Naprawdę ma na imię Rafał i ma 35 lat. Urodził i wychowywał się w Jasle. Jego kuzynem jest piosenkarz Michał Szpak. Kiedy Rafał był dzieckiem, rodzinę opuścił ojciec. To traumatyczne wydarzenie odcisnęło silne piętno na psychice chłopca. Być może dlatego od małego uciekał w świat wyobraźni. Szybko też zaczął wyrzywać się do publicznych występów.

- Od przedszkola interesowało mnie wszystko co związane jest ze sceną, uwielbiałem bawić się w teatr, cyrk, odtwarzałem w domu wszystko to, co zrobiło na mnie wrażenie, będąc na przedstawieniach - mówi w wywiadzie dla bloga Big Little Fashion.

Kiedy mama zauważyła, że syn ma wokalne zdolności, chciała go zapisać do szkoły muzycznej na lekcje fortepianu. Rafał nie dał się namówić. Chętnie za to uczył się na zajęciach ze śpiewu w doku kultury. Dopiero w gimnazjum wybrał skrzypce i po maturze dostał się na Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Próbował sił w programach typu talent-show. Najpierw w „Szansie na sukces”, potem w „X-Factorze”. Nie odniósł jednak sukcesu. Udało mu się za to wygrać angielskojęzyczną piosenką „The Hill” festiwal Carpathia 2011.

Robi się ciekawie

W 2016 roku ukazała się debiutancka płyta Ralpha „Morze”. Znajdujące się na niej piosenki powstały podczas studiów wokalisty w Gdańsku i objawiały narodziny wyjątkowego talentu. Była to muzyka pop, ale wykonana z aktorskim zacięciem, daleka od banału i zaskakująca intrygującymi tekstami.

- Potrzeba bycia w kontrze to bardzo długo był mój drive. Od kiedy pamiętam, miałem założenie, że nie będę taki, jakim otoczenie chce, żebyśmy - tłumaczy w „Zwierciadle”.

Przepustka do sławy

Potem były występy na prestiżowych festiwalach i wygrana wrocławskiego Przeglądu Piosenki Aktorskiej w 2019 roku. Triumf przypieczętowało wydanie drugiej płyty Ralpha - „Młodość”. Piosenkarz wziął na warsztat klasyczne przeboje Maanam - dały mu aż dwa Fryderyki w 2021 roku.

Mając je na koncie, piosenkarz wziął się za swój najbardziej ambitny projekt - „Bal u Rafała”. Sam zaśpiewał i zagrał na wszystkich instrumentach, tworząc bardzo osobistą i wzruszającą płytę. Stała się dlań przepustką na trasę Męskie Granie i występy przed tłumami fanów.

Bilety na koncert Ralpha Kaminskiego 17 stycznia o godz. 20 w krakowskim klubie Studio kosztują 149 zł i są dostępne w serwisach Eventim, Ticketlub i Bilet.

Plany Muzeum Narodowego: w 2026 będzie Picasso i Cepelia

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

W 2026 roku instytucja zapowiada cztery główne wystawy i kilka nieco mniejszych pokazów, wśród nich prezentacja designerskich prac Picassa i dzieła sygnowane znakiem Cepelii.

„Chełmoński” był bezapelacyjnym hitem wystawienniczym ubiegłego roku w MNK, choć jak zaznacza Andrzej Szczerski, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, krakowska odsłona nie została przedłużona i odbywała się w pewnym rygorze dla komfortu zwiedzających, to i tak odwiedziło ją niemal 124 tys. zwiedzających. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się też ekspozycja „Czwórka - o konserwacji i badaniach obrazu Józefa Chełmońskiego” w Sukiennicach uzupełniająca ten pokaz.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także ekspozycje prac Utamaro - ponad 30 tys. i wystawa „Boznańska” - ponad 24 tys. zwiedzających, a także otwarta pod koniec roku nowa stała Galeria Sztuki Europejskiej w Gmachu Głównym.

Plany Muzeum na 2026

- To rok czterech wystaw, każda z nich przynosi nowe interpretacje, a nawet przypomina o istnieniu środowiska, którego do tej pory nie znaliśmy - mówi Andrzej Szczerski.



Pokaz prac Chełmońskiego to niekwestionowany hit wystawienniczy minionego roku w Muzeum Narodowym

W lutym w Gmachu Głównym rozpocznie się wystawa „Młodopolska Grupa Pięciu. Zapomniani buntownicy” prezentująca grupę artystów: Leopolda Gottlieba, Witolda Wojtkiewicza, Władysława Hofmana, Mieczysława Jakimowicza i Jana Rembowski.

- To ostatnie generacja artystów młodopolskich debiutujących w 1905 roku, skupiona wokół Witolda Wojtkiewicza. Artyści, którzy czerpali z Wyspiańskiego i Młodzińskiego, ale prezentując coś nowego: introspekcję, oniryzm, groteskę, ekspresjonizm. Myślę, że ta wystawa zmieni nasze postrzeganie Młodej Polski - wyjaśnia dyrektor MNK.

Kolejną dużą ekspozycję instytucja zaprezentuje w kwietniu. Tematem wystawy „Gotyk w Karpatach” będą dzieła gotyku powstałe w Europie Środkowej, w sumie około stu obrazów oraz rzeźb z muzeów i kościołów z jedenastu krajów, uzupełnione o dokumentację fotograficzną.

- Pokażemy fenomen regionu artystycznego, miejsc niekiedy oddalonych od siebie geograficznie, generujących analogiczne zjawiska artystyczne - chodzi o Karpaty, od Spisza, po miasta Siedmiogrodu. Późnogotycka sztuka pokazuje, że taki fenomen jak region karpaccy istnieje - mówi Andrzej Szczerski.

Październik w MNK będzie należał do Cepelii. Będzie to pierwszy krytyczny i całościowy pokaz zróżnicowanej działalności Cepelii, obejmujący okres od jej powstania w 1949 roku do ustrojowej transformacji.

- Pokażemy, jak istotne było to środowisko i jak ważne wzorce nowoczesności wypracowano w ramach Cepelii - inspirowane ludowością, ale też modernizmem czy kulturą staropolską. Ta wystawa kontynuuje nasze badania prowadzone w ramach cyklu „4xNowoczesność” - opowiada Andrzej Szczerski.

Także jesienią w Gmachu Głównym ekspozycja opisująca naszą rzeczywistość przez pryzmat „Boskiej Komedii” Dantego w oparciu o zbiory MNK, w tym cykle artystyczne Francisco Goi. Ta ekspozycja podejmie kwestię życia w czasach naznaczonych wojną i niepokojami społecznymi. Najważniejsze ekspozycje uzupełnią mniejsze, wśród których znajdują się, m.in. prace Józefa Czapalskiego, Aliny Szapocznikow czy ceramika Pabla Picassa wypożyczona z Muzeum Narodowego w Warszawie.

- Zobaczymy designerski aspekt twórczości Picassa związany z ceramiką. To słynne talerze, które Picasso przywiózł do Polski jako dar na Kongres Intelktualistów we Wrocławiu w 1948 roku. Zaprezentujemy je w otoczeniu twórczości polskich artystów zainspirowanych Piccassem, nazywanych często pikasiami - tłumaczy dyrektor.

Balansujące rzeźby Jerzego Kędziory na prestiżowym pokazie w Dubaju

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

W pracowni Jerzego Kędziory, mieszczącej się w Kobierzynie, powstają nowe projekty balansujących postaci. Siedem z nich właśnie gości na ekspozycji w Dubaju na prestiżowym pokazie.

Jerzy „Jotka” Kędziora zasłynął jako twórca rzeźb balansujących, znanych między innymi z krakowskiej kładki Bernatka, ale też pokazywanych w Londynie, Madrycie, Nowym Jorku, Miami, podczas paryskich igrzysk olimpijskich. Teraz balansjery powstające w pracowni w Kobierzynie można zobaczyć w Dubaju.

W ramach udziału w prestiżowej wystawie DIFC Sculpture Park - Enduring

Forms 2025-2026 w Dubaju, rzeźby balansujące Jerzego Kędziory są również obecne podczas 1 Billion Followers Summit - jednego z najważniejszych międzynarodowych spotkań twórców, liderów opinii i innowatorów.

Balansujące rzeźby Jerzego Kędziory w Dubaju

Do Dubaju pojechało z Krakowa siedem prac Jerzego Kędziory. Główna ekspozycja prezentowana jest w przestrzeni publicznej Dubai International Financial Centre, w ramach jednego z najważniejszych plenerowych pokazów rzeźby współczesnej na świecie.

„Strażnik perły” to rzeźba stworzona specjalnie dla Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Sokół balansujący



Rzeźby balansujące Jerzego Kędziory - znane Krakowianom z Kładki o. Bernatka - prezentują się na wystawie DIFC Sculpture Park w Dubaju. W miejscu tym twa właśnie 1 Billion Followers Summit

na pierścieniu z perłą nawiązuje do lokalnej tradycji połowu pereł, jednocześnie symbolizując czujność, odpowiedzialność i delikatną równowagę pomiędzy dziedzictwem a nowoczesnością.

Prace Jerzego Kędziory, znane z precyzyjnie wyważonej formy i napięcia konstrukcyjnego, funkcjonują tu w bezpośrednim dialogu z architekturą oraz rytmem nowoczesnego miasta. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

NOWY SĄCZ

Dziecko mogło być maltretowane

Do Szpitala Specjalistycznego w Nowym Sączu trafiło 20-miesięczne dziecko z obrażeniami mogącymi sugerować, że ktoś się nad nim znęcał. Z informacji, do których dotarł portal miastoNS.pl wynikało, że ma-lutkie dziecko miało liczne urazy, których zakres wzbudził podejrzenia personelu medycznego.

- Potwierdzam te informacje. Stwierdzono szereg obrażeń, w tym uraz czaszki oraz kończyn górnych. W związku z charakterem obrażeń lekarze zgłosili na policję podejrzenie

maltretowania dziecka - powiedziała dla miastoNS.pl Agnieszka Zelek-Rachtan, rzeczniczka prasowa sądeckiego szpitala.

Dziecko, po uzyskaniu niezbędnej pomocy, miało zostać przetransportowane do specjalistycznej placówki - Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie-Prokocimiu.

Na razie nie wiadomo, na jakim etapie jest sprawa. Zwróci-liśmy się z oficjalnym zapyta-niem do Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu. Cze-kamy na odpowiedź.

DYPLOMACJA

Prezydent z wizytą w Londynie



Wtorek był drugim dniem roboczej wizyty Karola Nawrockiego w Wielkiej Brytanii. Około południa prezydent Polski spotkał się w Londynie z premierem Wielkiej Brytanii Keirem Starmerem. Obaj przywódcy wyrazili zadowolenie z silnych relacji, jakie łączą oba kraje.

ZABRZE

Samochód dachował przy torach

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we wtorek (13 stycznia) około godziny 5.35 na drodze krajowej nr 88, czyli Alei Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Zabrzu.

- Pojazd po dachowaniu zatrzymał się przy torowisku kolejowym, które biegnie wzdłuż drogi, i zahaczył go nadjeżdżający pociąg osobowy - poinformowały służby.

Kobieta kierująca samochodem w porę opuściła pojazd. Wśród pasażerów pociągu nikt nie został poszkodowany.

Od rana w województwie śląskim sypał śnieg. Jak przekazała śląska policja, warunki na drogach są szczególnie wymagające w godzinach porannych, gdy jest jeszcze ciemno lub panuje półmrok.

ZATRUDNIENIE

W ostatnim dniu lipca 2025 r. pracę w Polsce wykonywało 1106,3 tys. cudzoziemców, tj. o 6,2 proc. więcej niż w lipcu 2024 r. W porównaniu do poprzedniego miesiąca ich liczba zwiększyła się o 0,6 proc. - poinformował Główny Urząd Statystyczny. Z danych wynika też, że najliczniejszą grupą obcokrajowców wykonujących pracę w Polsce byli obywatele Ukrainy. Według stanu na 31 lipca 2025 r. było ich 741 tys.

„

Strefy czystego transportu nie są dobrym rozwiązaniem; nie jestem ich zwolennikiem w takiej odsłonie, jaka jest proponowana

Dariusz Klimczak minister infrastruktury

Wybory przewodniczącej Polski 2050 zostały unieważnione

Adam Kiełar
Warszawa

Druga tura wyborów przewodniczącej Polski 2050, w której mierzą się Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz oraz Paulina Hennig-Kłoska, została unieważniona. Jak poinformowało biuro prasowe partii, doszło do tego „z powodów technicznych”.

Głosowanie online na nową szefową partii Polska 2050 rozpoczęło się 12 stycznia o godzinie 16. Członkowie ugrupowania mieli do wyboru dwie kandydatki, które zdobyły najwięcej głosów w pierwszej turze wyborów. Były to: Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, ministra funduszy i polityki regionalnej, i Paulina Hennig-Kłoska, szefowa resortu klimatu i środowiska. Zdołały one odpowiednio 277 i 131 głosów.

II tura wyborów, do której dostały się obie przedstawicielki obecnego rządu, miała zakończyć się o godzinie 22, następnie planowano ogłoszenie ostatecznych wyników.

Nie zostały one jednak ujawnione do 23.30. Z partii zaczęły płynąć głosy, że są jakieś problemy techniczne. Początkowo mówiono o publikacji wyników we wtorek (13 stycznia), jednak w nocy biuro prasowe Polski 2050 ogłosiło, że głosowanie zostało unieważnione z przyczyn technicznych.

Szymon Hołownia we wtorek nie wykluczył kandydowa-



O funkcję przewodniczącej Polski 2050 ubiegają się Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz (z lewej) i Paulina Hennig-Kłoska (z prawej)

nia na przewodniczącą Polski 2050, jeśli wybory na szefę partii zostaną powtórzone. Dodał, że w piątek zbierze się Rada Krajowa ugrupowania, która ma zdecydować, czy powtórzone zostaną całe wybory, czy tylko ich druga tura.

Politolog, prof. Maria Winclawska, powiedziała PAP we wtorek, że tak naprawdę nikt nie wie, co się wydarzyło, bo Polska 2050 „nie poinformowała, na czym polegały problemy techniczne”. - Najpierw podanie wyników głosowania było przesuwane, a ostatecznie II tura została unieważniona. Można z uśmiechem zwrócić uwagę, że Polska

2050 miała być partią, która zmieni jakość polskiej polityki, unowocześni ją, a przecież już wprowadzone kiedyś przez to środowisko narzędzie Jaśmina okazało się spektakularną kląpą - dodała.

„Jaśmina” to aplikacja Polski 2050. Jej uruchomienie miało na celu m.in. bezpośredni wpływ obywateli na program i najważniejsze decyzje ruchu. Aplikacja była „gościem specjalnym” kongresu Polski 2050 - wtedy już partii - jesienią 2021.

Prof. Winclawska oceniła, że partia z takimi postulatami nie powinna pozwolić sobie na problemy techniczne w wyborach

przewodniczącej. - Może się okazać, że faktycznie napisany program zawierał błędy, ale to podnosi pytania o to, co działo się w I turze. Przecież między drugim i trzecim wynikiem, czyli ministrem Hennig-Kłoski i Joanną Muchą, nie było dużej różnicy. Wówczas też pojawiały się głosy o możliwych problemach technicznych. Trzeba więc postawić pytanie, czy tamte wyniki na pewno były wiarygodne - uważa prof. Winclawska.

Specjalistka od marketingu politycznego oceniła, że bez względu na to, jak zostaną rozstrzygnięte wybory w Polsce 2050, to opcja dołączenia części posłów tej partii do Koalicji Obywatelskiej jest na stole.

- Polska 2050 ma poparcie sondażowe od 1 do 1,5 procenta. Z punktu widzenia premiera Donalda Tuska lepszym rozwiązaniem byłoby, aby klub Polska 2050 pozostał klubem spójnym, żeby to z nim można było negocjować. Trudno się jednak dziwić, że na 1,5 roku czy rok przed wyborami politycy tej partii, którzy będą chcieli kontynuować karierę polityczną, będą szukali opcji wyjścia. A pierwszą taką opcją będzie KO i dobre miejsca na ich listach. Drugimi opcjami mogą być PSL, a może i Lewica. W tej chwili podział klubu na dwie lub trzy części byłby niekorzystny dla koalicji rządowej, bo premier musiałby negocjować z kilkoma podmiotami, aby utrzymać stabilną większość - powiedziała prof. Winclawska. PAP

Zbigniew Ziobro i azyl polityczny. Czy były minister faktycznie go ma? Jego pełnomocnik twierdzi, że tak

Adam Kiełar
Warszawa

Pełnomocnik Ziobry poinformował, że otrzymał on na Węgrzech azyl polityczny. Sam zainteresowany nie jest w stanie ani pokazać decyzji na piśmie, ani wskazać daty przyznania mu ochrony.

Zbigniew Ziobro był we wtorek (13 stycznia) gościem porannej rozmowy w RMF FM. Prowadzący rozmowę Tomasz Terli-

kowski spytał go, czy ma na piśmie decyzję o tym, że faktycznie przyznano mu azyl polityczny na Węgrzech.

Były minister sprawiedliwości odpowiedział w dość niepewny sposób, że „zapewne taka decyzja jest na piśmie”. - Prosiłem kogoś, by tymi sprawami się zajął, powiem panu, że nie mam jej przy sobie na pewno - przyznał Ziobro. Dopytywany przez dziennikarza polityk powiedział, że „zapewne na 100 procent ma taki dokument”.

- Być może jest w rękach mojego kolegi, któremu powierzyłem te formalne kwestie. To są „czwartorzędne szczegóły”, nie przywiązuję do tego żadnej wagi, decyzja została podjęta, potwierdziły to władze Węgier - przekonywał.

Nie był też w stanie wskazać konkretnej daty, kiedy ów azyl został mu przyznany.

- To było w drugiej połowie, pod koniec grudnia. Możliwe, że było to 23 grudnia - mówił Zbigniew Ziobro.

Jak przyznał, chciał ogłosić to, że otrzymał azyl polityczny na Węgrzech, w drugą rocznicę „nielegalnego przejścia” prokuratury, która, jego zdaniem, stała się „narzędziem do zamiatania pod dywan korupcji i zło-dziejstwa ludzi Platformy (Obywatelskiej)”.

Informację o tym, że Zbigniew Ziobro dostał azyl polityczny na Węgrzech, przekazał w poniedziałek 12 stycznia jego pełnomocnik, mec. Bartosz Lewandowski. PAP

Francuscy rolnicy kolejny raz protestują przeciwko umowie UE z Mercosurem

Anna Nagel
Francja

Do Paryża znów przybyli protestujący rolnicy. Kilka-naście traktorów dotarło we wtorek rano przed gmach Zgromadzenia Narodowego.

Pierwszy konwój, złożony z 15 ciągników, wjechał do Paryża krótko po godz. 6. Po niedługim czasie dołączyło do niego kilkadziesiąt pojazdów, których przejazd odbył się pod eskortą policji. Po godz. 8 w Paryżu było już 350 traktorów.

Rolnicy zaplanowali przejazd głównymi arteriami i traktory, przy dźwięku klaksonów, dotarły na Pola Elizejskie i pod Łuk Triumfalny. Trasa ta została zatwierdzona przez władze.

Pod Zgromadzeniem Narodowym rolnicy zawiesili banner

z hasłem „Chłopska rewolta wznowiona”.

Wtorkowa demonstracja organizowana jest przez jeden z największych francuskich związków rolniczych – FNSEA. Jego wiceszef Damien Greffin powiedział, że rolnicy protestujący w Paryżu przeciw umowie UE – Mercosur pozostaną tam, dopóki nie uzyskają odpowiedzi na swoje postulaty. Rolnicy żądają, by przyjął ich premier Sebastien Lecornu.

Greffin dodał, że rolnicy będą demonstrować także 20 stycznia przed Parlamentem Europejskim w Strasburgu.

Państwa Unii Europejskiej, przysprzeciwie m.in. Francji i Polski, zgodziły się w piątek na zawarcie umowy z państwami Mercosuru: Argentyną, Brazylią, Paragwajem i Urugwajem.

PAP



Pierwszy konwój protestujących rolników wjechał do Paryża po godzinie 6 rano

W Teheranie władze przejmują anteny satelitarne i nagrania z kamer

Karolina Wrońska
Iran

Irańskie władze zaczęły akcję przejmowania w Teheranie anten satelitarnych i nagrań z prywatnych kamer monitoringu, dzięki którym mogą identyfikować uczestników antyrządowych protestów.

Funkcjonariusze sił bezpieczeństwa w niektórych dzielnicach Teheranu podszywali się pod urzędników przedsiębiorstw komunalnych, by wejść do domów – przekazał portal Iran International.

Od 8 stycznia na polecenie rządu w kraju zablokowany jest dostęp do internetu naziemnego. Rząd usiłuje wyszukać i skonfiskować terminale Starlink, umożliwiające omijanie państwowej blokady przez dostęp do internetu satelitarnego. Tego typu urządzenia są w Iranie nielegalne. Przemycą się je z Iraku lub drogą morską z Dubaju. Terminale Starlink przekazywały wcześniej do Iranu organizacje pozarządowe, sprawdzali je także komercyjni pośrednicy – podał dziennik „Wall Street Journal”.

Agencja AP poinformowała, że we wtorek międzynarodowe połączenia telefoniczne zostały przynajmniej czasowo i częściowo odblokowane.

Irańska organizacja broniąca praw człowieka HRANA, która działa z USA, ale opiera się na informacjach od sieci aktywistów



Billboard z napisem „Iran jest naszą ojczyzną” w Teheranie. Iran doświadcza ogólnokrajowej przerwy w dostępie do internetu, która rozpoczęła się 8 stycznia

w Iranie, oceniła w poniedziałek wieczorem, że w protestach zginęło dotąd co najmniej 646 osób. Zastrzegła przy tym, że liczba ta dotyczy zweryfikowanych ofiar śmiertelnych. Według HRANA wśród zabitych jest 505 uczestników protestów, w tym dziewięć dzieci, a także 133 żołnierzy i funkcjonariuszy, jeden prokurator oraz siedmiu cywilów niebiorących udziału w protestach. Trwa weryfikacja informacji o 579 kolejnych ofiarach śmiertelnych.

Izraelskie media przekazały, że armia jest w stanie gotowości do reakcji na „niespodzie-

wane scenariusze”. Władze irańskie sądzą, że prezydent USA Donald Trump spełni groźbę zaatakowania Iranu w obronie protestujących – przekazał w poniedziałek publiczny nadawca Kan. Według gazety „Times of Israel” izraelska armia sądzi, że może to do-

Władze irańskie sądzą, że prezydent USA Donald Trump spełni groźbę zaatakowania Iranu w obronie protestujących

prowadzić do kolejnej wojny między Izraelem a Iranem.

Katalizatorem obecnej fali protestów stała się zapaść kursu krajowej waluty i jednoczesny wzrost inflacji. W ubiegłym roku irański rial stracił prawie połowę wartości w stosunku do dolara (1 dolar kosztował ponad 1,4 mln riali), a inflacja w grudniu przekroczyła 42 proc. Dodatkowo Iran przeżywa kryzys wodny tak poważny, że władze ponownie zaczęły wspominać o konieczności przeniesienia stolicy na tereny bardziej zasobne w wodę. Kraj cierpi też na niedobór energii.

PAP

Bezpłatne komiksy trafią do domów trzecioklasistów

Anna Nagel
Finlandia

W Helsinkach kultowe komiksy z serii „Kaczor Donald” będą rozsyłane do domów trzecioklasistów. Celem projektu „Komiksy brama do czytelnictwa” jest poprawa umiejętności czytania i pisania wśród dzieci i młodzieży.

– Nic dziwnego, że poziom umiejętności czytania i pisania spada, jeśli w ciągu 20 lat czas spędzany przez fińskie dzieci i młodzież na czytaniu zmniejszył się o połowę – powiedziała Minna Torppa, profesor uniwersytetu w Jyväskylä, gdzie prowadzone jest badanie na temat wpływu drukowanych materiałów na rozwój czytelnictwa.

Komiks „Kaczor Donald”, a po fińsku „Aku Ankka”, wyda-

wany od ponad 75 lat, jest uznawany w Finlandii za pozycję kultową. Nakład czasopisma jest obecnie jednak niemal trzykrotnie niższy niż w szczytowym okresie. Jeszcze na początku lat 2000. był na poziomie około 300 tysięcy egzemplarzy.

Według ankiet przeprowadzonych wśród czytelników nawet 40 proc. Finów nauczyło się czytać z pomocą „Kaczora Donalda”, a dla wielu obcokrajowców była to również pomoc w nauce języka fińskiego. Około 80 proc. dzieci przyznaje zaś, że jest to ich ulubiona lektura.

Jak poinformowało miasto Helsinki, w ramach projektu pobudzającego rozwój czytelnictwa w tym roku numery „Kaczora Donalda” zostaną dostarczone bezpłatnie do domów ponad 5,5 tysiąca uczniów klas trzecich.

PAP

Ambasador RP wezwany do rosyjskiego MSZ w sprawie zatrzymania obywatela Rosji

Karolina Wrońska
Rosja

Ambasador RP Krzysztof Krajewski został wezwany do rosyjskiego MSZ. Strona rosyjska przedstawiła mu stanowisko ws. zatrzymania na początku grudnia 2025 r. obywatela Rosji, poszukiwanego w związku z jego działaniami na terytorium Ukrainy.

Rzecznik resortu dyplomacji zaznaczył, że „po stronie polskiej sprawa jest rozpatrywana zgodnie z obowiązującymi procedurami”. Nie sprecyzował, jak wyglądają te procedury; podkreślił, że nie będzie w tej kwestii podawał szczegółów.

„Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej został 12 stycznia br. wezwany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej. Podczas spotkania strona



Krzysztof Krajewski, ambasador RP w Moskwie

rosyjska przedstawiła swoje stanowisko w sprawie zatrzymania na początku grudnia 2025 roku obywatela Federacji Rosyjskiej, poszukiwanego w związku z jego działaniami na terytorium Ukrainy” – przekazał dziennikarzom rzecznik MSZ Maciej Wewiór.

Rosyjski resort dyplomacji zaprotestował przeciwko zatrzymaniu w Polsce archeologa Aleksandra B., obywatela Rosji, podejrzewanego przez ukraińskie władze o zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego na okupowanym Krymie.

Archeolog został zatrzymany w grudniu ub.r. Rosja uznała oskarżenia Ukrainy wobec Aleksandra B. za „absurdalne” i zażądała jego uwolnienia – przekazała we wtorek agencja Reutera.

„Federacja Rosyjska domaga się natychmiastowego uwolnienia obywatela Rosji i odmowy wydania go machinie karnej reżimu w Kijowie, która nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością” – poinformowało w oświadczeniu rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Strona rosyjska stwierdziła, że oskarżenia władz ukraińskich są „absurdalne, otwarcie upolitycznione

i mają charakter spekulacyjny oraz odnoszą się do jego działalności naukowej w ramach ekspedycji archeologicznej na Krym”.

Sąd w Warszawie przedłużył areszt zatrzymanego do 4 marca, a wniosek o jego ekstradycję na Ukrainę zostanie rozpatrzony 15 stycznia.

Jak przekazała ukraińska prokuratura Aleksander B., nie mając stosownych pozwoleń na prowadzenie prac wykopaliskowych, prowadził je na terenie archeologicznego kompleksu „Starożytnie miasto Myrmekjon” w Kerczu na Krymie. Zdaniem strony ukraińskiej miał wówczas zniszczyć kompleks archeologiczny. Straty szacowane są na ponad 201 milionów hrywien.

Po zatrzymaniu przez polskie służby Aleksander B. odmówił składania wyjaśnień i decyzją sądu został aresztowany.

PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Przemarznęte ręce i stopy? Nie polewaj ich gorącą wodą

Zima w tym roku pokazuje swoje prawdziwe oblicze. A my... jesteśmy w szoku, bo zapomnieliśmy już, jak to jest,

kiedy termometr wskazuje -10 st. Celsjusza. Pamiętajmy, że niskie temperatury mogą być nie tylko uciążliwe, ale wręcz groźne dla naszego organizmu. Co robić gdy przemarzniemy? Poznaj skuteczne sposoby na szybkie ocieplenie się od środka i od zewnątrz.

ZA TYDZIEŃ:

- Komplet badań – najlepszy prezent dla babci i dziadka z okazji ich święta
- Algorytm podrzuca dzieciom treści zachęcające do samobójstwa! O zagrożeniach, które płyną z sieci



Dieta wegetariańska ma więcej zalet, niż się spodziewasz. Spróbujesz?

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Polacy wciąż zjadają więcej mięsa niż wynosi średnia w Europie, jednak ilość ta powoli spada. To wszystko nie tylko za sprawą rosnącej świadomości w społeczeństwie.

Powodów do przejścia na dietę bezmięsną jest wiele – począwszy od kwestii etycznych i związanych z ekologią, a na dbałości o sylwetkę i zdrowie skończywszy. Do zmiany menu zachęca także coraz lepszy dostęp do smacznych i przystępnych cenowo zamienników mięsa.

Zalet jest wiele

Wegitarianizm to dieta bez mięsa, choć różne jego odmiany wyłączają też inne produkty odzwierzęce, takie jak ryby, jaja i/lub mleko wraz z jego przetworami. Warto też w tym miejscu zaznaczyć, że wymierne korzyści dla zdrowia przynosi już samo ograniczanie mięsa (zwłaszcza czerwonego) w codziennej diecie, czyli dieta fleksitariańska. To dobry sposób na stopniową zmianę dotychczasowych nawyków jedzeniowych.

Jadłospis bezmięsny, nazywany też dietą jarską, obfituje w naturalne pokarmy roślinne. Dzięki temu zawiera mniejsze ilości związków prozapalnych, takich jak nadmiar żelaza hemowego, zwierzęce tłuszcze, rozpuszczalne w nich zanieczyszczenia środowiskowe czy zawarte w wędlinach azotany (łatwo przekształcane w azotyny, a następnie w rakotwórcze nitrozaminy). Dostarcza za to więcej ochronnych fitozwiązków, które są przeciwutleniaczami chroniącymi organizm przed niszczycielskim wpływem wolnych rodników.

Wśród składników o takim właśnie korzystnym działaniu można wymienić roślinne barwniki, związki zapewniające smak i zapach, nienasycone tłuszcze, niektóre witaminy i składniki mineralne, sterole, błonnik i wszelkie bioaktywne fitozwiązki.



Nie trzeba z mięsa rezygnować w ogóle. Wymierne korzyści przynosi już samo ograniczanie mięsa w menu, czyli dieta fleksitariańska

Korzyści zdrowotne ze stosowania diety bezmięsnej:

- Dłuższe życie – osoby stosujące dobrze zbilansowaną dietę wegetariańską żyją średnio o 3,5 roku dłużej niż te jedzące mięso.

- Niższa masa ciała – wegetarianie ważą średnio o 15 proc. mniej niż osoby na diecie z mięsem. To m.in. dlatego, że dieta oparta na roślinach jest sycąca, ma wysoką zawartość błonnika oraz dużą objętość przy małych dawkach kalorii, a przy tym działa przeciwzapalnie.

- Lepsze efekty odchudzania – już samo przejście na dietę wegetariańską powoduje utratę kilogramów – nawet bez ćwiczeń i liczenia kalorii, jak pokazały wyniki analizy 15 badań z „Journal of the Academy of Nutrition and Dietetics”. Przeciętny ubytek wagi wyniósł aż 10 kilogramów w ciągu 11 miesięcy, i był tym większy, im wyższa była początkowa masa ciała, a także starszy wiek. W porównaniu do kobiet więcej kilogra-

mów zrzucali mężczyźni. Dieta bezmięsna pozwala też schudnąć osobom, które mają zaburzony metabolizm – nawet tym z cukrzycą t. 2. Skutecznie redukuje nie tylko tłuszcz podskórny, ale też ten otaczający tkankę mięśniową, który jest związany z występowaniem insulinooporności. Wegetariańskie menu zwiększa też wrażliwość komórek na insulinę, obniża stężenie glukozy we krwi na czczo oraz usprawnia regulację jego poziomu.

- Mniejsze zagrożenie cukrzycą typu 2 – wyniki analiz 12 szeroko zakrojonych badań nie pozwalają mieć wątpliwości: im większe spożycie w diecie mięsa, tym wyższe ryzyko rozwoju cukrzycy. Nie dziwi więc, że menu

Osoby stosujące dobrze zbilansowaną dietę wegetariańską żyją średnio o 3,5 roku dłużej, aniżeli osoby jedzące mięso

bezmięsne pomaga chronić się przed tą chorobą. Jak wykazano na łamach „Nutrition, Metabolism and Cardiovascular Disease” na podstawie danych ponad 15 tys. osób, już samo przejście na dietę wegetariańską istotnie obniża ryzyko rozwoju cukrzycy. Jak z kolei wynika z trwających 20 lat badań, które obejmowały ponad 200 tys. osób, dieta bogata w produkty roślinne, a uboga w zwierzęce, redukuje zagrożenie rozwojem cukrzycy średnio o 20 proc. Jeśli jest zdrowa, spadek ryzyka wynosi aż 34 proc.; ta zawierająca więcej niezdrowych produktów powoduje redukcję tylko o 16 proc. Autorzy badania podkreślają, że korzyści zapewniają już niewielkie zmiany w menu, jak np. zmniejszenie spożycia produktów odzwierzęcych z 5-6 do 4 porcji tygodniowo.

- Niższe ciśnienie krwi – jak wykazała analiza 7 badań klinicznych i 32 obserwacyjnych, przedstawiona na łamach „JAMA Internal Medicine”, dieta bezmięsna pozwala utrzy-

mać niższe ciśnienie krwi. To skurczowe było u wegetarian niższe średnio o 4,8 mm Hg (w badaniach klinicznych) lub 6,9 mm Hg (w obserwacyjnych), a rozkurczowe spadło odpowiednio o 2,2 oraz 4,7 mm Hg.

- Lepszy lipidogram – dieta wegetariańska pozwala utrzymać niższy poziom cholesterolu całkowitego we krwi, co oznacza niższe zagrożenie m.in. chorobą wieńcową serca. W przeglądzie wyników 50 badań naukowych w piśmie „Nutrition Reviews” czytamy, że w badaniach obserwacyjnych spadek ten wynosił 29,2 mg/dl, a w klinicznych – 12,5 mg/dl. Inne źródła dowodzą z kolei, że dieta jarska obniża też stężenie „złego” cholesterolu LDL.

- Rzadsze choroby serca – już samo zrzucenie 5-10 proc. nadmiernej masy ciała skutkuje poprawą zdrowia karbowęzowego, np. obniżeniem ryzyka rozwoju chorób serca. Dieta wegetariańska nie tylko odchudza, ale też zmniejsza zagrożenie wieńcówką (o

40 proc.), nadciśnieniem (o 34 proc.) i przedwczesną śmiercią wskutek chorób układu krążenia (o 40 proc.). A na dodatek aż u 91 proc. badanych powoduje choć częściowe przywrócenie sprawnego krążenia w arteriach objętych miażdżycą – donosi „Progress in Cardiovascular Disease”.

- Mniej nowotworów – jak udowodniono w badaniu przeprowadzonym przez Oxford University, które obejmowało 60 tys. Brytyjczyków i trwało 15 lat, w porównaniu z osobami jedzącymi mięso, u wegetarian nowotwory rozwijały się o 11 proc. rzadziej. Z innych badań wynika ponadto, że rzadsza zapadalność na nowotwory dotyczy zwłaszcza układu trawienia.

Należy jednak pamiętać, że samo wyłączenie mięsa z posiłków nie decyduje o tym, że będą one zdrowe. Jeśli menu składa się z produktów gotowych do jedzenia i żywności przemysłowej, będzie tak samo niekorzystne dla organizmu, jak każda inna „śmieciowa” dieta.

Przemarzłeś? Oto skuteczne sposoby na szybkie ogrzanie wychłodzonego organizmu

Anna Rokicka-Żuk
annarokicka-zuk@polskapress.pl

Zima w tym roku pokazuje swoje mroźne i śnieżne oblicze! Temperatury poniżej zera mogą poważnie zaszkodzić zdrowiu. Nagłe ochłodzenie to nie tylko dyskomfort – mróz może prowadzić do odmrożeń, hipotermii i innych groźnych skutków.

Odwykliśmy od mroźnych i śnieżnych zim, a spadek temperatury poniżej zera dla wielu osób jest szokiem. Stosunkowo łagodne zimy sprawiły, że nie pamiętamy już, jak to jest, kiedy termometr wskazuje -15 st. Celjusza. Tak niskie temperatury nie pozostają obojętne dla naszego organizmu – mogą być nie tylko uciążliwe, ale wręcz groźne dla zdrowia i życia.

Objawy przemarznięcia to nie tylko uczucie zimna

Gdy organizm nie może ogrzać całego ciała, z czasem zmniejsza dopływ krwi do najbardziej oddalonych części, a także skóry, kierując więcej w stronę korpusu. Ręce, nogi robią się z tego powodu chłodne

i łatwiej ulegają odmrożeniom. Gdy to nie wystarcza, ciało zaczyna się trząść, co pozwala generować niewielkie ilości ciepła. Najbardziej intensywne dreszcze pojawiają się przy temperaturze, w której rozwija się hipotermia, czyli wychłodzenie organizmu.

Objawy przemarznięcia świadczące o hipotermii to właśnie trzęsienie się, zmęczenie, dezorientacja, utrata koordynacji. Gdy natomiast ustają, a pojawia się niebieskawa skóra, a tym bardziej rozszerzone źrenice, spowolniony puls i oddychanie, świadczą to o głębszej hipotermii i zagrożeniu życia.

Skutki działania mrozu, nazywane stresem związanym z zimnem (cold stress), mogą prowadzić także do uszkodzeń skóry, jakimi są łagodne odmrożyny i odmrożenia. Największe spustoszenie sieje ujemna temperatura w połączeniu z wysoką wilgotnością, np. w przypadku przemoczenia butów, rękawiczek, ubrań. Utrata ciepła i ryzyko powikłań są wtedy największe, dlatego zimą należy jak ognia wystrzegać się kontaktu z wodą.

Jak się rozgrzać po przemarznięciu?

W przypadku przemarznięcia w pierwszej kolejności należy zapobiec dalszej utracie ciepła i pomóc ciału się rozgrzać. Mokra ubrania powinny być zmienione na suche. By poprawić krążenie krwi i wytworzyć nieco ciepła, można też poruszać ramionami jak wiatrak. Należy jednak unikać intensywnej aktywności, ponieważ pocenie zwiększy utratę ciepła z organizmu.

Rozgrzanie się przyspiesz piciem ciepłych napojów, które powinny być wolne od kofeiny i alkoholu. Może to być ciepła słaba herbata albo woda, do której można dodać cytrynę. Korzystne może okazać się zjedzenie cukierka, które daje szybki zastrzyk energii.

Wiele osób po powrocie z mrozu w pierwszej kolejności myśli o gorącej kąpieli. Ocieplać się trzeba jednak stopniowo i nie za szybko. Absolutnie zakazane jest kontakt skóry z gorącą wodą. Zbyt ciepła kąpiel albo prysznic mogą doprowadzić do zaślabnięcia.

Co na przemarznięte ręce? Jak rozgrzać dłonie i stopy?

Przemarznięte dłonie czy nogi to nie tylko dyskomfort –

mogą zwiastować poważne problemy zdrowotne, takie jak odmrożenia czy hipotermię. Szczególną ostrożność należy zachować w przypadku przemarzniętych dłoni i stóp lub ich palców. Włożenie rąk pod ciepłą wodę to nie jest dobry pomysł. Zbyt wysoka temperatura wody może spowodować ból i doprowadzić do uszkodzeń skóry, jak i tkanek, np. naczyń krwionośnych i nerwów.

Aby rozgrzać dłonie, nigdy nie wkładaj ich do gorącej ani nawet ciepłej wody. Zaczynaj od chłodnej wody, by dojść do letniej. Możesz też ocieplić je, wkładając w pomieszczeniu rękawiczki lub owijając dłonie wełnianym szalikiem.

Części ciała łatwo ulegające odmrożeniom, a więc także nos, uszy i skóra twarzy, również należy rozgrzewać stopniowo. Aby jednak uniknąć dalszych uszkodzeń skóry, nigdy nie pocieraj ich ani nie masuj. Pod żadnym pozorem nie stosuj też nacierania śniegiem.

Jeśli możliwe jest odmrożenie, np. już na dworze pojawiło się zaczerwienienie skóry, a tym bardziej zmiana koloru skóry na biały lub żółty, utrata czucia, rąk czy stóp nie należy rozgrze-

Gazeta Krakowska
Środa, 14.01.2026



FOT. FREEPIK

Przemarzniętych dłoni i stóp nie należy wkładać do gorącej wody

wać, tylko zabezpieczyć do czasu udzielenia pomocy lekarskiej.

Co pić, żeby rozgrzać organizm od środka?

Na czele napojów, po które sięgamy, gdy zamarzniemy i jest nam zimno, jest oczywiście gorąca herbata. Pijemy ją w wersji klasycznej lub zimowej, z dodatkiem korzennych przypraw, imbiru i cytrusów. Tak doprawiona skutecznie pomaga podnieść temperaturę wyziębionego ciała i może pomóc w zapobiegnięciu przeziębieniu.

Zimą należy także unikać picia zimnych napojów – z lodówki czy podawanych z kostkami lodu, ponieważ w naszych gardłach dochodzi wtedy do obkurczenia naczyń krwionośnych. Sprawia to, że zmniejsza się przepływ krwi, a tym samym spada liczba komórek odpornościo-

wych obecnych w danym obszarze. Otwiera to wirusom i bakteriom drogę do ataku.

Jaka powinna być temperatura w domu?

Nie tylko temperatura na zewnątrz wpływa na nasze zdrowie. Ważne jest także utrzymywanie odpowiedniej temperatury w domu zimą, aby nie narażać organizmu na zbyt duże jej wahania, ale też nie wychładzać pomieszczeń za bardzo. Zbyt wysoka temperatura w domu naraża organizm na przegrzanie, co sprzyja przeziębieniom i odmrożeniom po wyjściu na mróz. Natomiast stałe przebywanie w zbyt niskiej temperaturze może prowadzić do zbytznego wychłodzenia i skutkować podobnymi konsekwencjami, co przebywanie na mrozie.

REKLAMA0011462398

Spółka Restrukturyzacje i Konsumenckie Sp. z o.o. („Syndyk”), która wyznaczona została syndykiem masy upadłości Ilony Iwaszko („Upadły”) – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

ogłasza konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki udziału wynoszącego 1/3 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę ewid. nr 2/1 zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, położoną w Świątnikach Górnych (32-040) przy ul. Bruchnalskiego 80, powiat krakowski.

Podstawowym kryterium przy wyborze oferenta jest wysokość zaofferowanej ceny. Celem konkursu jest wyłonienie nabywcy określonego niżej przedmiotu sprzedaży. Przedmiotem sprzedaży jest:

- udział wynoszący 1/3 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę ewid. nr 2/1 zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, położoną w Świątnikach Górnych (32-040) przy ul. Bruchnalskiego 80, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KR11/00046931/7, zwany dalej: „przedmiotem sprzedaży” lub „Udziałem w Nieruchomości”.

Cena wywoławcza wynosi: 140.890,00 zł

(słownie: sto czterdzieści tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt złotych, 00/100)

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty osobiście w biurze Syndyka: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, drogą pocztową lub kurierem w terminie do dnia 2.02.2026 r. do godz. 14.00. W przypadku wysłania oferty drogą pocztową lub kurierem, o zachowaniu terminu składania oferty decyduje data wpływu do biura Syndyka. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna zostać złożona w zapieczętowanej kopercie z czytelnym napisem: „OFERTA KRIS/GUP-s/422/2025 – KONKURS OFERT UDZIAŁ W NIERUCHOMOŚCI”, zaadresowanej na adres biura Syndyka (32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłacenie przez oferenta na rachunek masy upadłości: Restrukturyzacje i Konsumenckie sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 2A, 32-500 Chrzanów ING Bank Śląski S.A., nr 88 1050 1445 1000 0090 3222 1070

wadium w wysokości 14.000,00 zł (słownie: czternaście tysięcy złotych, 00/100) najpóźniej w terminie do dnia 2.02.2026 r. (z dopiskiem: „wadium konkurs ofert – KRIS/GUP-s/422/2025”).

Za datę wpływu wadium uważa się dzień uznania kwoty na rachunku masy upadłości. Szczegółowe wymogi oferty i pozostałe informacje dotyczące konkursu ofert zostały zawarte w Regulaminie konkursu.

Syndyk ma prawo swobodnego wyboru oferty, odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia w całości lub w części bez podania przyczyny, a także ma prawo do unieważnienia wyniku konkursu lub odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny (dopuszcza się możliwość zamknięcia konkursu bez wybrania oferty). Ogłoszenie, a także warunki konkursu (Regulamin konkursu) mogą zostać przez Syndyka zmienione lub odwołane na każdym etapie konkursu bez podania przyczyny.

Wszystkie koszty związane z nabyciem Udziału w nieruchomości ponosi nabywca. Rękojmia za wady prawne i fizyczne przedmiotu sprzedaży jest wyłączona.

Ze stanem prawnym przedmiotu sprzedaży, jego opisem i oszacowaniem wraz z dokumentacją związaną z nieruchomością oraz z Regulaminem konkursu można się zapoznać i uzyskać dodatkowe informacje w biurze Syndyka pod adresem: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, w dni robocze w godz. 8.00-14.00, tel. kontaktowy: 727 667 676 lub pod adresem e-mail: biuro@konsumenckie.pl

REKLAMA0011460915

Łukowica, 14.01.2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Łukowica

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.),

z a w i a d a m i a m o ponownych konsultacjach społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łukowica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz możliwości zapoznania się niezbędną dokumentacją, które odbywać będą się w dniach od 14 stycznia 2026 r. do 11 lutego 2026 r.

W ramach konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1) **zbierane są uwagi w terminie od 14.01.2026 r. do 11.02.2026 r.;** uwagi można składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres gmina@lukowica.pl lub w formie dokumentu elektronicznego, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: /rk6kq7p956/skrytka lub e-Doręczenia: AE:PL-92378-30019-BVISG-14. Formularz w postaci papierowej należy złożyć osobiście na dzienniku podawczym Urzędu Gminy w Łukowicy lub wysłać za pośrednictwem poczty na adres Urzędu Gminy w Łukowicy, 34-606 Łukowica 293. Uwagi należy składać z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, a także imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby. Uwagi należy składać na obowiązującym formularzu zgodnym z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Uwagi zostaną rozpatrzone w drodze zarządzenia Wójta Gminy Łukowica, publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łukowica,

2) **w dniu 2 lutego 2026 r. o godzinie 16.00 odbędzie się spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; spotkanie to odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy w Łukowicy, 34-606 Łukowica 293, na sali posiedzeń,

3) **projektant pełni dyżur stacjonarny w dniach 19, 26, 30 stycznia oraz 2 i 9 lutego 2026 r. w godz. 10.00-18.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Łukowicy, 34-606 Łukowica 293.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łukowica.

Informuję, zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r., że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.

2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Wójt Gminy Łukowica z siedzibą w Łukowicy, 34-606 Łukowica 293.

3. Dane są podawane w celu składania uwag do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 8g i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz § 11 ust. 1 pkt 14 w związku z załącznikiem nr 6 do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.

5. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.

6. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.

7. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.

8. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych wieczysto) do siedziby archiwum Urzędu Gminy Łukowica.

9. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie, w tym poprzez e-mail: iod.lukowica@grupafORMAT.pl.

Wójt Gminy Łukowica
Bogdan Łuczowski (-)

Grypa atakuje w całej Polsce, a szczyt sezonu zachorowań dopiero przed nami

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiaak@polskapress.pl

Szybko rośnie liczba chorych na grypę. Jak informuje sanepid, w tym roku nie jest to jednak zwykła grypa. To wariant K, który może być szczególnie niebezpieczny.

– Ważną cechą tegorocznego sezonu grypowego jest pojawienie się nowego wariantu grypy A (H3N2), określonego jako wariant K – mówi dr Paweł Grzesiowski, główny inspektor sanitarny. – Nowy wariant wirusa grypy nie wykazuje szczególnej zjadliwości, ale ponieważ jest nowym mutantem, to w populacji nie ma pamięci immunologicznej, zatem wiele osób po kontakcie zachoruje.

Najskuteczniejszą obroną szczepienie

W Polsce dostępne są (na receptę) szczepionki przeciwko grypie produkowane przez kilka firm. Ich skład jest zgodny z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia i obejmuje 3 lub 4 szczepionki wirusa, krążące w danym sezonie – czytamy w oficjal-



FOT. FOTOLIA

Główny Inspektor Sanitarny ostrzega: w tym roku grozi nam nowy wariant wirusa. Jest jeden skuteczny sposób, by się przed nim obronić: szczepienia

nym komunikacie Inspektoratu.

Dr Grzesiowski zapewnia, że szczepionka przeciw grypie, przygotowana na sezon 2025/2026, jest skuteczna także wobec wariantu K.

Warto zaszczepić się przeciw grypie już teraz, bo potem może być za późno. Sezon na zachorowania trwa w pełni, ale szczyt dopiero nastąpi. Według raportów opublikowanych na portalu ezdrowie.gov.pl, w Polsce szczyt sezonu grypowego przypada co roku na drugą połowę stycznia

i luty; liczba zachorowań szybko spada w marcu.

Jak nie zachorować na grypę?

- Najlepiej się zaszczepić. Szczepienie jest szczególnie ważne w grupach zwiększonego ryzyka: dzieci do 14 lat, osób powyżej 50 lat, pacjentów z chorobami przewlekłymi, kobiet w ciąży. Szczególnie narażeni na kontakt z wirusem są też pracownicy ochrony zdrowia i oświaty.

- Trzeba zwiększyć higienę rąk
- Należy zachowywać higienę kaszlu
- Pamiętać, by zachowywać dystans społeczny ok. 1,5 metra, unikać zgromadzeń
- W placówkach medycznych i skupiskach ludzkich wskazane jest noszenie maseczek typu FP2
- Pracodawcy powinni zwiększyć zakres pracy zdalnej
- Osoby chore na grypę powinny się samoizolować od 5 do 7 dni

Jak odróżnić grypę od przeziębienia?

Charakterystycznymi objawami grypy są: gorączka, bóle mięśniowe, osłabienie, kaszel.

Należy zwrócić szczególną uwagę na objawy niepokojące: zaburzenia świadomości, zaburzenia oddychania czy problemy z układem krążenia. Potrzebny jest wówczas szybki kontakt z lekarzem – zaleca GIS.

Jak leczyć grypę?

W przypadku potwierdzonego zakażenia wirusem grypy możemy zastosować leczenie przeciwwirusowe pre-

paratem oseltamiwiru. Jest to środek dostępny wyłącznie na receptę.

W infekcjach dróg oddechowych wywołanych innymi wirusami nie mamy leczenia przyczynowego. Zarówno w grypie, jak i w infekcjach przeziębieniowych stosujemy środki łagodzące objawy chorobowe tj.:

- leki przeciwbólowe i przeciwgorączkowe – paracetamol, ibuprofen, naproksen,
 - leki zmniejszające ból gardła – tabletki do ssania, aerozole i płukanki,
 - preparaty do higieny nosa, łagodzenia obrzęku i kataru – w formie sprejów donosowych lub doustnej.
 - przy męczącym, suchym kaszlu można w początkowej fazie infekcji zastosować środki przeciwkaszlowe – dekstrometorfan, butamirat czy lewodropropizynę.
- Wiele substancji będących częścią codziennej diety lub obecnych wokół nas i łatwo dostępnych wykazuje działanie przeciwwirusowe, są to m.in. czosnek, szałwia, kolendra,

melisa, koper włoski, kurkuma, oregano, dziewanna, jeżówka, czarna bez, pelargonja afrykańska, miódunka i imbir. Sklepy zielarskie przygotowują mieszanki ziołowe do przygotowywania wywarów, wyciągi, napary, które można stosować wspomagająco w leczeniu infekcji dróg oddechowych.

WARTO WIEDZIEĆ

Współczesna medycyna nie dysponuje jeszcze skutecznymi lekami przeciwwirusowymi do leczenia infekcji przeziębieniowych.

Mamy zidentyfikowanych ponad 200 typów wirusów, które mogą wywoływać objawy zakażenia górnych dróg oddechowych, co utrudnia wyznaczenie skutecznego środka zwalczającego tak szerokie spektrum patogenów. Mamy natomiast leki o udokumentowanej w badaniach klinicznych skuteczności przeciw wirusowi grypy – oseltamiwir i zanamivir. Choć zanamivir jest zarejestrowany w Polsce pod nazwą handlową Relenza, obecnie nie jest dostępny w obrocie.

REKLAMA

0011460152

O potrzebie i sile dialogu – w kwietniu XVIII Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach

W terminie 22-24 kwietnia 2026 roku, Katowice ponownie staną się stolicą biznesu za sprawą 18. edycji Europejskiego Kongresu Gospodarczego (European Economic Congress – EEC). Wydarzenie ponownie zgromadzi liderów życia publicznego, biznesu i nauki, by, w kontekście gwałtownie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej, odpowiedzieć na kluczowe pytania o podmiotowość Europy, odporność gospodarek, tempo transformacji energetycznej oraz rozwój technologii, które przeobrażają świat. W centrum uwagi znajdują się także kwestie suwerenności przemysłowej, inwestycji w zieloną energię, bezpieczeństwa cyfrowego i kompetencji przyszłości, a więc obszary decydujące o pozycji Polski i całej Unii Europejskiej w nowej globalnej rzeczywistości.

18. edycja kongresu skupi się na najważniejszych procesach kształtujących europejską rzeczywistość: od redefinicji relacji Unii z globalnymi mocarstwami, przez potrzebę wzmacniania suwerenności technologicznej, po inwestycje w energetykę, infrastrukturę i innowacje. Paneliści i panelistki przyjrzą się, jak Europa, pod presją geopolitycznych napięć, transformacji klimatycznej i cyfrowej rewolucji, może utrzymać konkurencyjność, budować bezpieczeństwo i wyznaczać kierunki rozwoju. W centrum dyskusji znajdują się również wyzwania społeczne: rynek pracy przyszłości, migracje, edukacja, jakość życia oraz rola człowie-

ka w gospodarce opartej na danych i technologiach. – Na naszych oczach zmieniają się układ sił, modele współpracy i sposób funkcjonowania gospodarek. Dlatego potrzebujemy dialogu, który pozwoli lepiej zrozumieć dynamikę tych procesów i wypracować rozwiązania adekwatne do nowej rzeczywistości. Z tej potrzeby wyrósł Europejski Kongres Gospodarczy. Edycja, którą teraz budujemy, będzie przestrzenią dyskusji, i określi kierunki działania, kluczowe dla bezpieczeństwa i konkurencyjności Europy – podkreśla **Wojciech Kuśpik**, prezes Grupy PTWP, inicjator i organizator Europejskiego Kongresu Gospodarczego.



DROBNE

Tel.: 508 26 26 84

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

KRAKÓW 3p+ogród 549tys 600160666

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

REKLAMA

0011462207

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 54 § 4 oraz art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 935 ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 poz. 311), w związku z art. 10§1 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 poz. 1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 9 grudnia 2025 r. przekazano do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, skargę wraz z odpowiedzią na skargę na postanowienie Wojewody Małopolskiego z dnia 24 października 2025 r., znak: WI-VI.7821.2.4.2025.MP, w przedmiocie stwierdzenia uchybienia terminu określonego w art.141 § 2 Kpa do wniesienia zażalenia na postanowienie Prezydenta Miasta Krakowa z 6 czerwca 2025 r., znak: AU-01-6.670.50.2025.IRE, o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji Prezydenta Miasta Krakowa nr 7/6740.4/2021 z 8 kwietnia 2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: *Rozbudowa ulicy Odlewniczej w Krakowie (km: 0+115,00 - 0+257,70) jako drogi kategorii gminnej klasy drogi dojazdowej, wraz z budową infrastruktury – kanalizacja deszczowa, oświetlenie uliczne, sieć wodociągowa oraz przebudową kolidującej infrastruktury technicznej - sieć wodociągowa, sieć kanalizacji deszczowej, sieć elektroenergetyczna, sieć teletechniczna oraz sieć gazowa*

Pouczenie:

Zgodnie z art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 935 ze zm.): „Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że strony postępowania przed organem administracji publicznej są zawiadamiane o aktach lub innych czynnościach tego organu przez obwieszczenie lub w inny sposób publicznego ogłaszania, osoba, która brała udział w postępowaniu i nie wniosła skargi, a wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony, jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy złoży wniosek o przystąpienie do postępowania”.

AUTOREKLAMA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na neurologi.net i gazetakrakowska.pl/neurologi

Nekrologi

zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA

0011462484

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311), w związku z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691), a także art. 72 ust. 6, w związku z art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.2024.1112, ze zm.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego – 31 grudnia 2025 r. wydał decyzję, znak: WI-VI.7821.1.39.2024.BLu, o uchyleniu w części i w tym zakresie o orzeczeniu co do istoty sprawy, a w pozostałej części o utrzymaniu w mocy zaskarżonej decyzji Starosty Dąbrowskiego Nr 4/2024 znak: BA.6740.2.2.2024 z 17 lipca 2024 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: *Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1323K Czarkówka - Radgoszcz - Luszowice - Lipiny, polegająca na budowie ścieżki pieszo-rowerowej wraz z odwodnieniem oraz poszerzeniem jezdni w miejscowości Luszowice*, gmina Radgoszcz, powiat dąbrowski, województwo małopolskie.

Ww. decyzja jest ostateczna.

Na decyzję tę przysługuje stronom postępowania prawo do wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia ww. decyzji.

Doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu jej odbioru przez strony postępowania wymienione w jej rozdzielniku, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia, zgodnie z art. 49 Kpa.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji Wojewody Małopolskiego w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 70 (parter) w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie wizyty pod numerem telefonu: 12 392 14 09.

Zanonimizowana wersja decyzji, od 2 stycznia 2026 r., dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie – w zakładce: *Urząd Wojewódzki > Wydziały > Infrastruktury > Repozytorium plików > nazwa inwestycji*.

REKLAMA

0011456752

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

12 411 11 11

12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30

ul.Reduta 38 12 222 50 49

Cm. Batowice 12 413 63 46

ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83

ul.Wrocławska 8 12 631 77 95

Cm. Grębałów 12 645 14 35

Krakowskie Krematorium ul.Wielogórska 20 12 413 33 33

Sieroszewskiego 5 12 686 61 45

ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22

ul.Bieżanowska 24 12 658 21 11

ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279

AUTOREKLAMA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na neurologi.net i gazetakrakowska.pl/neurologi

Nekrologi

zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

Gazeta Krakowska

Środa, 14.01.2026

Recepta bez badania? Rzecznik Praw Pacjenta mówi „nie” takim praktykom

Katarzyna Wąs-Zaniuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Rzecznik Praw Pacjenta nałożył kolejne kary finansowe na podmioty ignorujące przepisy prawa dotyczące tzw. receptomatów. W sumie w 2025 roku urząd wydał 27 takich decyzji.

Rzecznik Praw Pacjenta od dłuższego czasu zwraca uwagę na ryzyka związane z niekontrolowanym przepisywaniem leków na receptę. Szczególne wątpliwości budzą, tzw. receptomaty, podmioty oferujące świadczenia zdrowotne przez systemy teleinformatyczne i pozwalające pacjentom na szybkie, odpłatne konsultacje lekarskie oraz otrzymanie recepty na wskazany lek.

– Bezpieczeństwo pacjenta musi być priorytetem dla placówek, które wystawiają recepty na leki za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności. Niedopuszczalne są sytuacje, w których leki przepisywane są bez zbadania pacjenta, wyłączenie na podstawie wypełnionej przez pacjenta ankiety na stronie internetowej placówki. Moim obowiązkiem jest stanie na straży praw pacjenta, stąd działania podjęte przeze mnie w 2025 roku względem receptomatów – mówi Bartłomiej Chmielowiec, Rzecznik Praw Pacjenta.

Rzecznik Praw Pacjenta przypomina, że zgodnie z art. 6 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, każdy pacjent ma prawo do świadczeń medycznych zgodnych z aktualną wiedzą i udzielanych z należytą starannością. W praktyce oznacza to, że diagnoza i przepisanie leków na receptę nie mogą ograniczać się do wypełnienia ankiety online, muszą uwzględniać rzeczywisty stan zdrowia pacjenta, przeciwwskazania i ryzyko działań niepożądanych.

Rzecznik Praw Pacjenta nałożył kary finansowe na podmioty prowadzące tzw. receptomaty.

Od 7 listopada 2024 roku obowiązują zmienione przepisy

Warto nadmienić, iż od 7 listopada 2024 r. zmieniło się rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące środków odurzających, substancji psychotropowych i prekursorów kategorii 1, w tym preparatów takich jak fentanyl czy medyczna marihuana. Wprowadzono listę substancji, których przepisywanie wymaga bezpośredniego zbadania pacjenta. W katalogu znalazły się między innymi: fentanyl, morfina, oksykodon, ziele konopi innych niż włókniste oraz wyciągi, nalewki farmaceutyczne, a także wszystkie inne wyciągi z konopi innych niż włókniste, żywica konopi.

Od 7 listopada 2024 r. przepisy uniemożliwiają wystawianie recept na wymienione preparaty w ramach teleporady. Lekarz przepisujący lek ma obowiązek osobistego zbadania pacjenta, aby prawidłowo ustalić wskazania do jego zastosowania lub je wykluczyć. Wyjątek stanowi kontynuacja leczenia tymi środkami przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, realizującego świadczenia w ramach umowy o udzielanie usług medycznych, z wyłączeniem nocnej i świątecznej opieki.

Rzecznik Praw Pacjenta zaznacza, że w 2025 r. wydał łącznie 27 decyzji stwierdzających naruszenie zbiorowych praw pacjentów przez podmioty, które nie dostosowały swojej działalności do wymogów prawa. W ostatnich tygodniach grudnia nałożono dodatkowo 4 kary pieniężne o łącznej wartości blisko pół miliona złotych na firmy, które nie zastosowały się do wcześniejszych decyzji rzecznika.

– Konieczność nałożenia kar finansowych wynika z niedostosowania się podmiotów do wydanej przeze mnie decyzji w sprawie uznania stosowania praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjenta w zakresie działalności tzw. receptomatów – dodaje Bartłomiej Chmielowiec, Rzecznik Praw Pacjenta.

Niedopuszczalne są sytuacje, w których leki przepisywane są bez zbadania pacjenta – grzmi Rzecznik Praw Pacjenta

eprasa.pl 65684163fe

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691 tekst jednolity) oraz art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (Dz.U.2025.1234 tekst jednolity),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 31 grudnia 2025 r. decyzji Nr 17/BK/2025, znak: WI-II.7840.1.15.2025.MAP
o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Budowa obiektu budowlanego pn.: linia kolejowa nr 622 Szczyrzyc – Tymbark na odc. H od km 32+854 do km 41+030 oraz łącznica kolejowa nr 628 na odc. od km 1+452 do km 1+517 wraz z infrastrukturą techniczną wzdłuż: linii kolejowej nr 622 na odcinku od km 32+769 do km 41+222, łącznicy kolejowej nr 628 na odcinku od km 1+255 do km 1+517 oraz linii kolejowej 623 od km 9+343 do km 9+668. Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat limanowski, gmina Dobra, miejscowość Stróża, identyfikator działki ewidencyjnej:** 120703_2.0009.30, 120703_2.0009.4, 120703_2.0009.25/10, 120703_2.0009.25/9, 120703_2.0009.31/1, 120703_2.0009.31/2, 120703_2.0009.878 (działka nr 34 wg decyzji ULLK WI-IV.747.2.15.2023), 120703_2.0009.856 (działka nr 35 wg decyzji ULLK WI-IV.747.2.15.2023), 120703_2.0009.36/1, 120703_2.0009.36/2, 120703_2.0009.37/5, 120703_2.0009.37/6, 120703_2.0009.36/11, 120703_2.0009.36/6, 120703_2.0009.36/10, 120703_2.0009.36/8, 120703_2.0009.36/9, 120703_2.0009.59/2, 120703_2.0009.59/1, 120703_2.0009.42, 120703_2.0009.37/7, 120703_2.0009.58, 120703_2.0009.39/2, 120703_2.0009.40, 120703_2.0009.41, 120703_2.0009.341/1, 120703_2.0009.341/2, 120703_2.0009.342, 120703_2.0009.343, 120703_2.0009.345/1, 120703_2.0009.346, 120703_2.0009.438, 120703_2.0009.838/1, 120703_2.0009.347/2, 120703_2.0009.348/1, 120703_2.0009.348/2, 120703_2.0009.436/3, 120703_2.0009.435, 120703_2.0009.436/4, 120703_2.0009.430/2, 120703_2.0009.436/6, 120703_2.0009.430/1, 120703_2.0009.436/5, 120703_2.0009.439, 120703_2.0009.440, 120703_2.0009.441, 120703_2.0009.847, 120703_2.0009.444/1, 120703_2.0009.443/2, 120703_2.0009.848, 120703_2.0009.449/1, 120703_2.0009.448, 120703_2.0009.449/2, 120703_2.0009.447/1 (nr działki po podziale wg decyzji ULLK WI-IV.747.2.15.2023 i innej decyzji), 120703_2.0009.443/1, 120703_2.0009.846/2, 120703_2.0009.845/1, 120703_2.0009.845/2, 120703_2.0009.846/1, 120703_2.0009.442/3, 120703_2.0009.442/5, 120703_2.0009.442/4, 120703_2.0009.442/7, 120703_2.0009.442/6, 120703_2.0009.444/7, 120703_2.0009.444/10, 120703_2.0009.444/11, 120703_2.0009.444/9, 120703_2.0009.445/2, 120703_2.0009.445/1, 120703_2.0009.444/3, 120703_2.0009.471/1, 120703_2.0009.471/2, 120703_2.0009.468/3, 120703_2.0009.468/2, 120703_2.0009.464/2, 120703_2.0009.464/1, 120703_2.0009.468/1, 120703_2.0009.469/1, 120703_2.0009.469/2, 120703_2.0009.470/2, 120703_2.0009.470/1, 120703_2.0009.455/1, 120703_2.0009.455/2, 120703_2.0009.463/6, 120703_2.0009.463/7, 120703_2.0009.463/4, 120703_2.0009.460/7, 120703_2.0009.458/1, 120703_2.0009.463/8, 120703_2.0009.461/6, 120703_2.0009.460/8, 120703_2.0009.460/11, 120703_2.0009.460/9, 120703_2.0009.460/12, 120703_2.0009.461/7, 120703_2.0009.461/8, 120703_2.0009.461/2, 120703_2.0009.460/15, 120703_2.0009.460/16, 120703_2.0009.506/4, 120703_2.0009.506/5, 120703_2.0009.506/6, 120703_2.0009.506/3, 120703_2.0009.460/14, 120703_2.0009.460/10, 120703_2.0009.460/13, **gmina Jodłownik, miejscowość Janowice, identyfikator działki ewidencyjnej:** 120704_2.0002.370/7, 120704_2.0002.369/24, 120704_2.0002.370/4, 120704_2.0002.362/4, 120704_2.0002.369/25, 120704_2.0002.369/27, 120704_2.0002.369/28, 120704_2.0002.398/9, 120704_2.0002.398/20, 120704_2.0002.398/19, 120704_2.0002.579/2, 120704_2.0002.580/2, 120704_2.0002.580/1, 120704_2.0002.579/1, 120704_2.0002.578, 120704_2.0002.412/7, 120704_2.0002.413/1, 120704_2.0002.411/3, 120704_2.0002.418/1, 120704_2.0002.408, 120704_2.0002.418/2, 120704_2.0002.417/5, 120704_2.0002.470/4, 120704_2.0002.407/1, 120704_2.0002.409, 120704_2.0002.407/2, 120704_2.0002.471/2, 120704_2.0002.471/1, 120704_2.0002.481/7, 120704_2.0002.470/6, 120704_2.0002.481/9, 120704_2.0002.481/10, 120704_2.0002.481/11, 120704_2.0002.481/12, 120704_2.0002.470/5, 120704_2.0002.479/1, 120704_2.0002.480/2, 120704_2.0002.480/1, 120704_2.0002.479/3, 120704_2.0002.479/2, 120704_2.0002.494/3, 120704_2.0002.494/4, 120704_2.0002.494/5, 120704_2.0002.494/6, 120704_2.0002.493/4, 120704_2.0002.493/3, 120704_2.0002.493/5, 120704_2.0002.507/5, 120704_2.0002.513/11, 120704_2.0002.493/6, 120704_2.0002.492/3, 120704_2.0002.492/4, 120704_2.0002.507/6, 120704_2.0002.513/6, 120704_2.0002.513/10, 120704_2.0002.513/12, 120704_2.0002.513/7, 120704_2.0002.510/14, 120704_2.0002.510/19, 120704_2.0002.513/8, 120704_2.0002.510/13, 120704_2.0002.513/9, 120704_2.0002.510/12, 120704_2.0002.507/4, 120704_2.0002.367, 120704_2.0002.495/1, 120704_2.0002.404, 120704_2.0002.503/4, 120704_2.0002.510/20, 120704_2.0002.503/3, 120704_2.0002.504, 120704_2.0002.494/7, 120704_2.0002.507/3, 120704_2.0002.510/10, 120704_2.0002.510/23, 120704_2.0002.510/21, 120704_2.0002.510/5, 120704_2.0002.505/1, 120704_2.0002.505/2, 120704_2.0002.506, 120704_2.0002.509/13, 120704_2.0002.509/3, 120704_2.0002.509/14, 120704_2.0002.510/17, 120704_2.0002.510/18, 120704_2.0002.510/16, 120704_2.0002.510/15, 120704_2.0002.510/11, 120704_2.0002.511/2, 120704_2.0002.511/1, 120704_2.0002.511/3, 120704_2.0002.509/8, 120704_2.0002.509/15, 120704_2.0002.509/17, 120704_2.0002.263/1, 120704_2.0002.512/1, 120704_2.0002.528/2, 120704_2.0002.528/1, 120704_2.0002.529/2, 120704_2.0002.529/9, 120704_2.0002.529/8, 120704_2.0002.529/4, 120704_2.0002.530/3, 120704_2.0002.529/5, 120704_2.0002.529/6, 120704_2.0002.529/7, 120704_2.0002.533/1, **miejscowość Jodłownik, identyfikator działki ewidencyjnej:** 120704_2.0003.379/1, 120704_2.0003.377/2, 120704_2.0003.379/2, 120704_2.0003.378, 120704_2.0003.380, 120704_2.0003.381/1, 120704_2.0003.376/2, 120704_2.0003.376/1, 120704_2.0003.382/1, 120704_2.0003.382/2, 120704_2.0003.383/1, 120704_2.0003.383/2, 120704_2.0003.262, 120704_2.0003.384/3 (nr działki po podziale wg decyzji ULLK WI-IV.747.2.15.2023 oraz innej decyzji), 120704_2.0003.384/4 (nr działki po podziale wg decyzji ULLK WI-IV.747.2.15.2023 oraz innej decyzji), 120704_2.0003.384/2, 120704_2.0003.47, **miejscowość Wilkowisko, identyfikator działki ewidencyjnej:** 120704_2.0012.377, 120704_2.0012.557, 120704_2.0012.563/9, 120704_2.0012.563/10, 120704_2.0012.559/3, 120704_2.0012.563/12, 120704_2.0012.563/13, 120704_2.0012.563/11, 120704_2.0012.559/2, 120704_2.0012.563/4, 120704_2.0012.561/4, 120704_2.0012.562/4, 120704_2.0012.562/1, 120704_2.0012.561/6, 120704_2.0012.562/3, 120704_2.0012.561/5, 120704_2.0012.575/3, 120704_2.0012.575/4, 120704_2.0012.577/1, 120704_2.0012.577/2, 120704_2.0012.577/4, 120704_2.0012.577/5, 120704_2.0012.589/4, 120704_2.0012.588/5, 120704_2.0012.590, 120704_2.0012.592, 120704_2.0012.591, 120704_2.0012.598, 120704_2.0012.629, 120704_2.0012.632, 120704_2.0012.631, 120704_2.0012.636, 120704_2.0012.637/1, 120704_2.0012.637/2, 120704_2.0012.617,

120704_2.0012.645, 120704_2.0012.763, 120704_2.0012.938, 120704_2.0012.937/2, 120704_2.0012.937/3, 120704_2.0012.937/4, 120704_2.0012.940/2, 120704_2.0012.941/1, 120704_2.0012.818/1, 120704_2.0012.818/2, 120704_2.0012.829, 120704_2.0012.939, 120704_2.0012.941/2, 120704_2.0012.941/3, 120704_2.0012.942/1 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.942/2 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.831, 120704_2.0012.832/2, 120704_2.0012.830/1 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.830/2 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.830/3 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.838/1, 120704_2.0012.833/2 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.833/3 (nr działki po podziale wg innej decyzji), 120704_2.0012.840, 120704_2.0012.841, 120704_2.0012.844, 120704_2.0012.849, 120704_2.0012.852/2, 120704_2.0012.859, 120704_2.0012.873, 120704_2.0012.874, 120704_2.0012.839/3, 120704_2.0012.839/2, 120704_2.0012.839/4, 120704_2.0012.850, 120704_2.0012.851, 120704_2.0012.890, **gmina Tymbark, miejscowość Podłopień, identyfikator działki ewidencyjnej:** 120712_2.0002.61, 120712_2.0002.62, 120712_2.0002.63, 120712_2.0002.85, 120712_2.0002.86, 120712_2.0002.88, 120712_2.0002.89, 120712_2.0002.87, 120712_2.0002.109, 120712_2.0002.110, 120712_2.0002.118, 120712_2.0002.119, 120712_2.0002.137, 120712_2.0002.138/1, 120712_2.0002.111/1, 120712_2.0002.140, 120712_2.0002.145, 120712_2.0002.146, 120712_2.0002.664, 120712_2.0002.658, 120712_2.0002.659, 120712_2.0002.479, 120712_2.0002.666, 120712_2.0002.665, 120712_2.0002.660, 120712_2.0002.656, 120712_2.0002.657, 120712_2.0002.640, 120712_2.0002.639, 120712_2.0002.638, 120712_2.0002.489, 120712_2.0002.505, 120712_2.0002.506, 120712_2.0002.507, 120712_2.0002.480, 120712_2.0002.481, 120712_2.0002.482, 120712_2.0002.488, 120712_2.0002.495, 120712_2.0002.492, 120712_2.0002.501, 120712_2.0002.503, 120712_2.0002.490, 120712_2.0002.509, 120712_2.0002.510, 120712_2.0002.513, 120712_2.0002.521, 120712_2.0002.514, 120712_2.0002.520, 120712_2.0002.536, 120712_2.0002.508, 120712_2.0002.524, 120712_2.0002.525, 120712_2.0002.523, 120712_2.0002.522, 120712_2.0002.534, 120712_2.0002.535, 120712_2.0002.537, 120712_2.0002.538, 120712_2.0002.558, 120712_2.0002.556, 120712_2.0002.549, 120712_2.0002.539, 120712_2.0002.543, 120712_2.0002.548, 120712_2.0002.544, 120712_2.0002.547, 120712_2.0002.576/1, 120712_2.0002.517, 120712_2.0002.550, 120712_2.0002.551/2 (551)*, 120712_2.0002.551/1 (551)*, 120712_2.0002.553/3 (553)*, 120712_2.0002.553/1 (553)*, 120712_2.0002.554, 120712_2.0002.854/9 (854/3)*, 120712_2.0002.855/4 (855/2)*, 120712_2.0002.855/6 (855/3)*, 120712_2.0002.775, 120712_2.0002.860/1 (860)*, 120712_2.0002.860/2 (860)*, 120712_2.0002.858/3 (858/2)*, 120712_2.0002.858/4 (858/2)*, 120712_2.0002.857/1, 120712_2.0002.857/2, 120712_2.0002.862/3 (862)*, 120712_2.0002.864/1, 120712_2.0002.863/1 (863)*, 120712_2.0002.862/1 (862)*, 120712_2.0002.863/2 (863)*, 120712_2.0002.863/3 (863)*, 120712_2.0002.870/9, 120712_2.0002.843/2 (843)*, 120712_2.0002.843/1 (843)*, 120712_2.0002.555, **miejscowość Zawadka identyfikator działki ewidencyjnej:** 120712_2.0005.333, 120712_2.0005.520/1 (520)*, 120712_2.0005.520/2 (520)*, 120712_2.0005.766/3 (766)*, 120712_2.0005.766/2 (766)*, 120712_2.0005.767/2 (767)*, 120712_2.0005.768, 120712_2.0005.767/1 (767)*, 120712_2.0005.713/1 (713)*, 120712_2.0005.713/2 (713)*, 120712_2.0005.769/1 (769)*, 120712_2.0005.769/3 (769)*, 120712_2.0005.813/3 (813/1)*, 120712_2.0005.813/4 (813/1)*, 120712_2.0005.813/5 (813/2)*.

(w nawiasie (...))* podano numer działki przed podziałem na podstawie decyzji Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.2.14.2024 z 29.04.2025 r. *o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej*)
na wniosek złożony 23 maja 2025 r. przez pełnomocnika inwestora PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, adres do korespondencji: Plac Matejki 12, 31-157 Kraków.

oraz

zawiadamia o wydaniu 31 grudnia 2025 r. postanowienia Nr 33/R/2025 znak: WI-II.7840.1.15.2025.MAP
o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności nieostatecznej decyzji Wojewody Małopolskiego z 31 grudnia 2025 r. Nr 17/BK/2025, znak: WI-II.7840.1.15.2025.MAP, na wniosek złożony 23 maja 2025 r. przez pełnomocnika inwestora PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, adres do korespondencji: Plac Matejki 12, 31-157 Kraków.

Równocześnie zawiadamia o wydaniu postanowienia znak: WI-II.7840.1.15.2025.MAP z 5 stycznia 2026 r. na podstawie art. 113 § 1 i § 3 k.p.a. prostującego z urzędu oczywistą omyłkę w decyzji Wojewody Małopolskiego nr 17/BK/2025 z 31 grudnia 2025 r., znak: WI-II.7840.1.15.2025.MAP, w związku z postanowieniem znak: OO.4222.5.2025.ASu z 31 grudnia 2025 r. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska prostującym oczywistą omyłkę na podstawie art. 113 § 1 w związku z art. 126 k.p.a., w postanowieniu znak: OO.4222.5.2025.ASu z 2 grudnia 2025 r. uzgadniającym warunki realizacji przedsięwzięcia w ramach ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

Od ww. decyzji przysługuje odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie czternastu dni od dnia jej doręczenia.

Na ww. postanowienie służy zażalenie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie siedmiu dni od dnia jego doręczenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania lub wniesienia zażalenia strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania lub zażalenia wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania lub zażalenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja lub postanowienie staje się ostateczna i prawomocna.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Informuje się, że obwieszczenie Wojewody Małopolskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej: Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Dobra, Urzędu Gminy Jodłownik i Urzędu Gminy Tymbark oraz w prasie lokalnej.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji i postanowienia w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 61 (od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰), po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym – tel. 12 39 21 275. Należy powołać znak sprawy.

Chcę darować ciepło i je dostarczać, a nie walczyć ze sobą i całym światem jednocześnie

Sebastian Fabijański w Plejadzie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Opozda balowała z przystojniakami

W ostatnich dniach celebrytka udała się na urlop do Dubaju wraz z mamą i synkiem. W ciągu dnia wszyscy troje zwiedzali miasto, zaś wieczorem Opozda wybrała się na imprezę. Na zamieszczonych zdjęciach widać, że towarzyszyli jej dwaj przystojniacy – jeden z nich to finalista dwóch reality-shows, a drugi – model.

Roksana Węgiel odnowiła przysięgę

Młoda piosenkarka i jej mąż udzielili krótkiego wywiadu Radiu Eska. Kiedy prezenter zapytał, czy odnawianie przysięgi małżeńskiej to klasa czy obciach, Kevin Mglej powiedział: – Klasa. My już też odnawialiśmy. A Roksana dodała: – Odnawialiśmy po roku. Może jesteście psychiczni?

Viki Gabor odnalazła swoją połówkę

Niedawno młoda wokalistka odwiedziła studio „Dzień dobry TVN”. Podczas rozmowy nie zabrakło oczywiście pytania o romski ślub Gabor z Giovannim Trojankiem i medialne zamieszanie wokół tego wydarzenia. – Ja nie mówię za bardzo o swoim życiu prywatnym. Jestem, żeby śpiewać, pisać, a nie żeby mówić o tym, jak będzie wyglądać mój ślub – powiedziała. I dodała: – Myślę, że to jest bardzo ważne, żeby odnaleźć swoją połówkę, bo każdy człowiek tego potrzebuje.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Wędrowki z dinozaurami BBC Earth, 19:45

Nowa odsłona jednej z najbardziej kultowych produkcji w historii telewizji, która ćwierć wieku temu cieszyła się ogromnym uznaniem. Seria powstała na podstawie najnowszych odkryć. Będziemy mogli się dowiedzieć, jak żyły, polowały, walczyły o przetrwanie i ewoluowały te prehistoryczne stworzenia.

Bo we mnie jest seks Kino Polska, 20:00

Lata 60. Kalina Jędrusik (Maria Dębska), zjawiskowa aktorka i piosenkarka, kusi seksapilem i nie wpisuje się w ówczesny model kobiety. Życie w trójkącie z mężem (Leszek Lichota) i kochankiem (Krzysztof Zalewski) sprawia, że zyskuje miano naczelnicy skandalistki PRL...

Bez skrupułów Toma Clancy'ego

Polsat Film, 21:00
Zespół US Navy SEALs, w tym John Kelly (Michael B. Jordan), ratuje agenta CIA wziętego jako zakładnika. Okazuje się, że porywacze to rosyjscy żołnierze, a trzy miesiące później kilku członków zespołu zostaje zamordowanych. Ginie też żona Kelly'ego...

Fighter

TVP 1, 21:10

Obsypana nagrodami autentyczna historia dwóch braci bokserów: jeden (nagrodzony Złotym Globem i Oscarem Christian Bale) stacza się i trafia do więzienia, drugi (Mark Wahlberg) chce wspiąć się na szczyt.

KRZYŻÓWKA NR 6

Poziomo:

- 3) tatrzański szczyt z krzyżem,
- 10) naprawiane przez szewca,
- 11) tytułowa bohaterka tragedii Eurypidesa,
- 12) skrytka w sekretarzyku,
- 13) jeden z trzech rodzajów literackich,
- 15) ... Narodowy w Warszawie,
- 17) wydeptana ścieżka polna,
- 18) miasto z Dworem Artusa,
- 20) urzędnik nadworny opiekujący się stołem panującego,
- 22) nisko położone tereny,
- 23) osiedle mieszkaniowe na Targówku,
- 26) drogocenne rzeczy w Sezamie,
- 28) Miki z kreskówek Disneya,
- 29) działanie na coś z pewną siłą,
- 32) kobiecy kostium plażowy jak atol,
- 34) chętką jak dzielnica Warszawy,
- 35) pracuje wśród drzew,
- 36) kary koń w stadninie,
- 37) grecka bogini miłości.

Pionowo:

- 1) gorąca parówka w bułce z sosem,
- 2) symbol władzy hetmańskiej,
- 3) umowny znak ręką,
- 4) aktor z filmu „Apollo 13” i „Truman Show”,
- 5) ciężarek stawiany na szali,
- 6) mocne spodnie, farmerki,
- 7) krzykliwy ptak nadmorski,
- 8) futerał na naszyjnik,
- 9) miesza benzynę z powietrzem,



- 14) trujący niemetal o symbolu As,
- 16) litera w greckim alfabecie,
- 19) doroczna gonitwa trzyletnich koni,
- 21) azjatycki kuzyn kota, pantera śnieżna,
- 24) obrotowe lub wahadłowe,
- 25) biała niewolnica w haremie sułtana,
- 27) minerał dla przemysłu szklarskiego,

REKLAMA 0010990500

Gazeta Krakowska
w prenumeracie
z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

TELEMAZYN

ROZWIĄZANIE NR 5

K	R	P	N	I	O	K	K	S	Z	U	L	K	A
U	O	L	O	L	G	A	I	C	C	C	C	C	C
K	R	E	W	N	I	A	K	R	Z	E	C	Z	N
K	O	O	S	K	U	P	J	T	U	U	U	U	U
P	A	S	J	A	N	S	E	M	A	N	A	T	K
O	O	L	T	R	A	W	K	A	A	I	D	I	D
L	A	P	L	A	T	A	D	R	E	K	L	A	M
I	O	R	L	E	M	A	N	S	L	R	H	H	H
S	Z	T	A	M	A								
B	R	R	G										
W	I	S	I	O	R								
O	Z	I	E										
B	R	O	O	K	S								
K	N	O											
W	A	Z	A	R	O	B	I	N	S	O	N	T	R

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś energia sprzyja działaniu i odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi jednak uważać na słowa, bo szczerość może zranić...

Ryby (19.02 - 20.03)

Dzień sprzyja poprawnym relacjom z innymi osobami. Horoskop na dziś mówi, że docenisz drobne przyjemności i poczucie stabilności.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą nowe pomysły. Skup się na priorytetach, bo horoskop dzienny na środę ostrzega, że nadmiar spraw może rozproszyć.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Zadbaj o dom i bliskich. Horoskop dzienny wróży, że odzyskasz dzięki temu wewnętrzny spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś zapowiada, że to dobry moment na pokazanie talentów i odważne plany.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządek w sprawach osobistych przyniesie ulgę. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by zaufać logice, ale nie ignorować intuicji.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach jest dziś kluczowa. Horoskop dzienny zapowiada, że kompromis pomoże uniknąć niepotrzebnych napięć.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać manipulacji i postawić na szczyście w działaniach.

Waga (23.09 - 22.10)

Pojawi się potrzeba zmiany lub podróży. Horoskop dzienny na środę wróży, że nawet mały krok da poczucie wolności i radości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki wymagają skupienia, ale efekty będą bardzo trwałe. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że wieczór sprzyja odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność rośnie, gdy działasz po swojemu. Horoskop na dziś wróży, że nietypowe pomysły spotkają się z uznaniem innych ludzi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop na dziś to wskazówka, by zabrać o granice i by nie brać na siebie cudzych spraw.

Klaudia Zwolińska: Wiele zawdzięczam rodzicom

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

KAJAKARSTWO GÓRSKIE. Rozmawiamy z Klaudią Zwolińską, wicemistrzynią olimpijską z Paryża oraz dwukrotną mistrzynią świata w kajakarstwie górskim z 2025 roku.

Została pani wybrana Sportowcem Roku w Polsce w 91. edycji Plebiscytu „Przeglądu Sportowego”. Jakie emocje towarzyszą po odebraniu tej prestiżowej nagrody?

Zupełnie się tego nie spodziewałam. Marzyłam o zajęciu miejsca w pierwszej trójce. Bardzo ciężko pracowałam na ten sukces, rywalizując w zawodach, ale też w ostatnich miesiącach. Wiele razy jeździłam do różnych miejscowości, aby opowiadać ludziom, czym tak naprawdę w naszym sporcie się zajmujemy. Wiadomo, że popularna jest piłka nożna czy tenis, a o kajakach górskich wciąż wiedza nie jest zbyt duża.

Komu chciałaby pani zadeklarować nagrodę?

Moim rodzicom. Nie tylko ją, ale wszystkie moje sukcesy, bo wiele im zawdzięczam. Poświęcili mi w życiu bardzo dużo czasu oraz energii. I robią to do dziś. Dla nich wciąż jestem małym dzieckiem. Jestem przekonana, że mój tata załatwił mi wiele głosów, bo wszystkim opowiadał o mnie i się mną chwalił (śmiech).

Jak zamierza pani wykorzystać rosnącą popularność?

Maksymalnie jak się da. Chcę zrobić wszystko, aby moi następcy w kajakarstwie górskim mieli trochę łatwiejszą drogę niż ja, choć jest już trochę lepiej. Kiedyś stawiałam na głowie, żeby promować naszą



Klaudia Zwolińska, mistrzyni świata w kajakach, została zwyciężczynią plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na Najlepszego Sportowca Polski 2025 roku. Wyniki ogłoszono podczas sobotniej Gali Mistrzów Sportu

dyscyplinę, dziś na szczęście nie muszę już prosić się i błagać o zainteresowanie mediów. Ale najpierw muszę ochłonąć, bo wciąż jestem w szoku.

W 2025 roku została pani pierwszą zawodniczką w historii slalomu, która zdobyła trzy indywidualne medale mistrzostw świata na jednej imprezie. To też przypadek, jakich w całym polskim sporcie było niewiele.

Bardzo szanuję te osiągnięcia. Mistrzostwa świata pozwoliły mi zapisać się w historii nie tylko slalomu, ale całego polskiego sportu, a na tym mi bardzo zależało. Wiadomo, że jest jeszcze sporo lekcji do odrobienia, ale takie sukcesy tylko motywują na przyszłość. Oczywiście na kolejne sezony

nastawiam się równie pozytywnie.

Presja w poprzednim roku była większa niż w sezonie olimpijskim, gdy w Paryżu wywalczyła pani srebrny medal?

Zdecydowanie tak. Myślałam, że presji już nie będzie. Ale stało się inaczej, bo sama ją sobie narzuciłam. Gdybym tego nie zrobiła, nie byłabym sobą.

Ostatni czas był dla pani niezwykle intensywny. Pojawiło się zmęczenie?

I to bardzo duże! Szczególnie ostatnie dwa miesiące były bardzo męczące. Po powrocie z mistrzostw świata postawiłam wszystko na promocję naszej dyscypliny. Miałam mnóstwo spotkań z dziećmi i młodzieżą, wyjazdy do Warszawy.

Wszystkim opowiadałam, czym się zajmuję. Nagrywałam mnóstwo filmów. Teksty w stylu: „Cześć, nazywam się Klaudia Zwolińska i trenuję kajakarstwo slalomowe” mówiłam już po nocach.

Był też projekt „Na fali”.

Tak. Chciałam zainspirować młode pokolenie do uprawiania kajakarstwa górskiego. Cieszę się, że miałam taką możliwość, wierzę, że to zapoczątkuje.

Jak będą wyglądać przygotowania do nowego sezonu?

Po Gali Mistrzów Sportu zakładam... klapki na oczy i koncentruję się już tylko na moich przygotowaniach do nowego sezonu. Wkrótce wyjeżdżam do Australii do Penrith. Lubię to miejsce, jest tam dużo Polonii i czuję się zaopiekowana przez rodaków. Poza tym są tam świetne warunki do treningów i będę mogła się skupić tylko na nich. I co ważne, gdy w Australii jest dzień, w Polsce noc i odwrotnie. Przygotowania zarówno do sezonu, jak i igrzysk olimpijskich będą trudne i nie ma się co nastawiać, że pójdzie z górki. Chcę utrzymać pozycję liderki i taki jest plan. Przecież po to rywalizuje się w sporcie, żeby wygrywać i cały czas być na topie.

Jak wygląda plan na najbliższe miesiące?

W 2026 r. rozpoczną się kwalifikacje olimpijskie. Po pierwsze punkty popłyną podczas mistrzostw świata w Oklahomie, gdzie odbędzie się rywalizacja slalomistów podczas igrzysk olimpijskich w 2028 roku. Poza planami sportowymi mam też dotyczące życia prywatnego i chciałabym je zrealizować. ©

Czas na półfinały Pucharu Narodów Afryki. Gwiazda Królewskich w roli głównej?

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Gospodarz tegorocznego Pucharu Narodów Afryki - reprezentacja Maroka - pędzi po drugi triumf od 1976 roku. W półfinałowym starciu Lwy Atlasu podejmą Super Orły z Nigerii.

Reprezentacja Maroka w rozgrywanym u siebie Pucharze Narodów Afryki idzie jak burza. Lwy Atlasu pozostają niepokonane i straciły dotąd zaledwie jedną bramkę - w fazie grupowej przeciwko Mali. Co więcej, 26-letni skrzydłowy Brahim Díaz trafił do siatki w każdym kolejnym meczu turnieju. W 1/8 finału jego jedyne trafienie przesądziło o wyeliminowaniu Tanzanii, natomiast w ćwierćfinale napoczął Kamerun już w 26. minucie rywalizacji.

Półfinałowi rywale Marokańczyków - reprezentacja Nigerii - również są w gazie. Super Orły wygrały wszystkie dotychczasowe mecze, choć już w fazie grupowej straciły więcej goli - aż

cztery. Podopieczni selekcjonera Erica Chelle'a w kolejnych spotkaniach nie pozostawili jednak żadnych złudzeń rywalom. Zwycięstwa nad Mozambikiem i Algierią, okraszone łącznie sześcioma bramkami, dały im pewny awans do półfinału.

Początek meczu Nigeria - Maroko zaplanowano dziś na godzinę 21.00. Godzinę wcześniej powinien zakończyć się pierwszy półfinał, w którym Senegal zmierzy się z Egiptem. Lwy Terangi, na czele z Sadio Mané, spróbują wykonać przedostatni krok w drodze do końcowego triumfu i wyeliminować Faraonów z Mohamedem Salahem. As Liverpoolu zdobył już cztery bramki w turnieju, a w dwóch ostatnich meczach dwukrotnie „gasił światło” rywalom - z Beninu i Wybrzeża Kości Słoniowej. Senegal z kolei bez większych problemów poradził sobie z Sudanem oraz Mali, które kończyły w dziesiątkę.

Początek spotkania Senegal - Egipt dziś o 18.00. Oba mecze można obejrzeć w płatnym serwisie Megogo. ©



Reprezentacja Maroka, z niesamowitym Brahimem Díazem na czele, pędzi po drugi triumf od 1976 roku

FIFA zatwierdziła transfer Pietuszewskiego. Czy zadebiutuje już dziś?

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Oskar Pietuszewski 7 stycznia został piłkarzem FC Porto, ale dopiero przedwcześnie transakcja została zatwierdzona przez FIFA. Wielki transfer 17-latk, nazywanego „polskim Yamalem”, wywołał w Polsce euforię. W Portugalii nie wzbudził takich emocji.

Utalentowany 17-latek trafił do lidera ligi portugalskiej z Jagiellonii Białystok za 10

milionów euro i będzie grać w jednym klubie z Janem Bednarkiem i Jakubem Kiwiorem. Wydawałoby się - a w każdym razie na to liczyła spora grupa polskich kibiców - że Oskar Pietuszewski szybko zostanie gwiazdą Porto.

Polak zacznie od... rezerw?

W rozmowie z PAP mocno tonuje takie podejście Maniche - zwycięzca Ligi Mistrzów ze „Smokami” z 2004 roku i były reprezentant Por-

tugalii. Legendarny gracz uważa, że Oskar Pietuszewski, talent znad Wisły, grę w FC Porto zacznie od... rezerw.

Pucharowy hit dla Oskara?

Bo taka jest polityka FC Porto. Bardzo młody zawodnik trafia zazwyczaj do rezerw, czyli ekipy B, aby mógł się najpierw ograć w nowym otoczeniu.

Klub będzie go najpierw sprawdzał, obserwował jego poczynania w drużynie re-

zerw, analizował, jak radzi sobie z presją, jak adaptuje się do nowej rzeczywistości.

Dzięki występom w rezerwach Oskar Pietuszewski będzie mógł ustabilizować się i dostosować do portugalskich realiów. I dopiero z czasem przejdzie do pierwszego zespołu, zdobędzie pierwszoligowe szlify, a jego wartość zacznie rosnąć - zasugerował wicemistrz Europy z 2004 roku.

Tymczasem, jak informuje serwis poświęcony FC Porto, Mercado Azul, transfer

Oskara Pietuszewskiego został zatwierdzony przez FIFA. Oznacza to, że 17-latek może już trenować z pierwszym zespołem i być może zadebiutować już nawet dziś w hitowym meczu z Benficą Lizbony.

To mecz 1/4 finału Pucharu Portugalii. W podstawowym składzie powinni wystąpić dwaj Biało-Czerwoni: Jan Bednarek, który został wybrany obrońcą grudnia w lidze portugalskiej, i Jakub Kiwior. Warto dodać, że dla Bednarka to już czwarta taka nagroda z rzędu!

Mecz FC Porto skomentuje legenda

Mecz 1/4 finału Pucharu Portugalii FC Porto - Benfica Lizbony rozpocznie się o godz. 21.45. Spotkanie będzie można obejrzeć za darmo w TVP Sport, TVPSPORT.PL i w aplikacji mobilnej TVP Sport. Mecz skomentuje legendarny komentator Dariusz Szpakowski, a wraz z nim były gracz FC Porto Grzegorz Mielcarski, który w barwach Porto rozegrał w latach 1995-1999 41 meczów i strzelił 8 bramek. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
13.55, Polsat Sport 1, 17.15, 18, Polsat Sport 2, 17.55, Eurosport 2, tyżwiarstwo figurowe (mistrzostwa Europy, Sheffield 2026); **17.45, Polsat Sport 1**, siatkówka kobiet, KS DevelopRes Rzeszów - Levallois Paris Saint-Cloud (Liga

Mistrzów); **20, Polsat Sport 1**, siatkówka, PGE Projekt Warszawa - JSW Jastrzębski Węgiel (PlusLiga); **20.15, Polsat Sport 2**, siatkówka kobiet, ŁKS Commercecon Łódź - Ankara Zeren Spor Kulubu (Liga Mistrzów). **(BK)**

LOTTO
Poniedziałek, 12.01; Multi Multi (21.40): 2, 8, 9, 12, 16, 25, 28, 32, 34, 40, 44, 45, 48, 51, 55, 60, 63, 67, 74, 79; plus 32; **Kaskada (21.40):** 7, 8, 9, 10, 11, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24; **Mini Lotto:** 3, 11, 14, 25, 26; **Ekstra**

Pensja: 4, 10, 18, 20, 34 - 2; **Ekstra Premia:** 1, 7, 28, 32, 33 - 1
Wtorek, 13.01; Multi Multi (14): 4, 5, 12, 19, 25, 28, 30, 31, 37, 39, 41, 44, 45, 47, 53, 60, 62, 64, 67, 78; plus 64; **Kaskada (14):** 2, 3, 5, 6, 7, 9, 10, 16, 17, 18, 21, 22

Podsumowujemy prezesurę Drózdza. Były plusy i minusy

Jacek Żukowski
 jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA.
22 stycznia 2024 roku Mateusz Drózdź został powołany na funkcję prezesa Cracovii. Niecałe dwa lata później - 7 stycznia tego roku - został odwołany ze stanowiska.

Jaka to była prezesura? Trzeba ją niewątpliwie podzielić na dwa lata - pierwszy rok stanął pod znakiem oszczędności, drugi był już bardziej nastawiony na sukces.

Od początku swej działalności Drózdź określał siebie „prezesem złotym”. Było to pragmatyczne, ale niezbyt fortunny, bo od razu określało jego podejście do wydatków. I rzeczywiście, każda złotówka była wydawana bardzo ostrożnie. W drugim roku działalności „Pasy” szalały już z transferami.

Drózdź zasłynął tym, że jednego dnia zwolnił dwóch trenerów - 5 kwietnia 2024 r. pożegnał się z Jackiem Zielińskim i zastąpił go Dawidem Kroczykiem, a z hokejową sekcją po 20 latach musiał rozstać się Rudolf Rohaczek. Decyzja z zatrudnieniem w sekcji piłkarskiej dotychczasowego szkoleniowca nie istniejącej de facto drużyny rezerw była bardzo śmiała i ryzykowana. Kroczyk jednak poradził sobie i uratował zespół przed spadkiem. Hokeiści byli z kolei po sezonie, nieudany. Ale nie to było powodem zmian. Wkrótce miała zostać zrestrukturyzowana ta sekcja i nie był w niej miejsca dla utytułowanego trenera.

Za prezesury Drózdza znacząco wzrosła średnia liczba widzów odwiedzających stadion Cracovii - w sezonie 2023/2024 a więc po pół roku jego działalności wyniosła 9049 widzów, rok później było to już 10 554, a dane na koniec zeszłego roku to 12 644. Widać, że chodzenie na mecze Cracovii stało się modne. Drózdź miał świetny kontakt z kibicami, tymi najbardziej zagorzałymi, dobrze się z nimi dogadywał. Dali zresztą temu wyraz ostro protestując po zmianie prezesa.

Były już sternik „Pasów” stworzył strukturę zarządzania



Mateusz Drózdź rządził Cracovią blisko dwa lata, odszedł ze stanowiska 7 stycznia

w klubie. Po czasach prezesa Janusza Filipiaka, który miał swojego zastępcę, namiestnika Jakuba Tabisza, potem Michała Probiezja łączącego funkcje trenera i wiceprezesa, a następnie dyrektora sportowego Stefana Majewskiego został stworzony pion sportowy z dyrektorem skautingu Jarosławem Gambalem, dyrektorem technicznym Filipem Trubalskim, dyrektorem akademii - obecnie Patrykiem Kajderowiczem. Wzmocnione zostały sztaby poszczególnych drużyn młodzieżowych „Pasów” o dodatkowych trenerów.

W ubiegłym sezonie po dobrej jesieni przyszła gorsza wiosna, ale zespół uplasował się na 6. miejscu. Teraz na półmetku drużyna zajmuje takie samo miejsce z szansami na coś więcej - do lidera traci tylko trzy punkty. Drózdź zostawia więc zespół w dobrym miejscu.

Na plus trzeba zaliczyć mu pozyskanie dobrego szkoleniowca Luki Elsnera, który pracował w ekstraklasie francuskiej. To niespotykana sytuacja, by szkoleniowiec tej klasy wybierał polską ekstraklasę. Latem klub szalał z transferami - w sumie 12 ruchów kadrowych

z czego 10 do pierwszego zespołu, co było zapewne pochodną szybkiego przejęcia go przez Roberta Platka.

Pora na krytyczną ocenę pracy Drózdza. Odnosiło się wrażenie, że ma kłopot z delegowaniem zaufania, wieloma tematami zajmował się sam, zamiast delegować do tego ludzi. W czasie jego prezesury Cracovia nie pozyskała nowych sponsorów, był odnawiane tylko te dotychczasowe, co z pewnością ciąży na jego wizerunku. Podobnie jak ogromny regres jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe. Zarówno juniorzy starsi, jak i młodsi spadli z Centralnej Ligi Juniorów. Dla Cracovii, która posiada świetny obiekt treningowy w Rącznej to po prostu wstyd. Juniorzy więc uczestniczą w rozgrywkach małopolskich, co nie jest dla nich żadną satysfakcją, bo gromią przeciwników niczego się przy tym nie ucząc.

Wiele szkody przyniósł Dróždźowi słynny już mecz z Pogonią Szczecin u siebie. Długo wydawało się, że do meczu nie dojdzie, bo po opadach deszczu zalana została m.in., serwerownia na stadionie. Kibice, którzy przyszli pod sta-

dion, odbili się od zamkniętych bram, bo klub w ogóle nie informował o tym, że mecz jest zamknięty dla publiczności. Wpis o tym niedługo przed planowaną godziną rozpoczęcia spotkania dała na portalu X rzeczniczka Cracovii Marzena Młynarczyk-Warwas, która notabene po spotkaniu tłumaczyła zaistniałą sytuację. Prezes nie przyszedł do dziennikarzy. Pikantarii tej całej sytuacji dodaje fakt, że na trybunach zasiadło jednak 3 tys. widzów, co zdziwiło tych, którzy oglądali spotkanie w telewizji. Dodajmy, że Dróždź to ekspert od organizacji imprez masowych...

Sekcja hokejowa od początku nie pasowała prezesowi. Mówił wielokrotnie, jakie generuje koszty. W końcu wydzielona została z Cracovii i założono spółkę Cracovia Hokej. Dróždź umył ręce od hokeja. Z pewnością nie była to jego inicjatywa, ale realizowanie scenariusza, według którego łatwiej sprzedać jednosekcyjny, stricte piłkarski klub. Hokej w obecnej rzeczywistości „Pasów” to co innego niż przez ostatnie dwie dekady, bez szans na nawiazanie do wielkich sukcesów. ©©

Bartosz Karcz
 bartosz.karcz@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. Piłkarze Bruk-Betu Termaliki Nieciecza rozegrali drugi sparing podczas tegorocznego zgrupowania w Turcji. Tym razem „Ślonie” ograły 3:1 serbski zespół FK IMT Nowy Belgrad.

Wtorkowy rywal Bruk-Betu Termaliki to obecnie dwunasty zespół serbskiej Super Ligi. Od początku lepiej wyglądała w tym spotkaniu polska ekipa. Ta przewaga dość szybko została udokumentowana golem. W 25 min faulowany w polu karnym był bowiem Krzysztof Kubica, a jedenastkę na gola zamienił po chwili niezawodny w takich sytuacjach Kamil Zapólnik.

W drugą połowę również „Ślonie” weszły lepiej od rywali i znów dość szybko znalazło to potwierdzenie w wyniku. W 56 min na dośrodkowanie zdecydował się Jesus Jimenez. Piłka wpadła do siatki i początkowo wydawało się, że gola trzeba będzie zapisać Hiszpanowi. Po dokładniejszej analizie okazało się jednak, że piłkę trącił jeszcze jego rodak Sergio Guerrero i to jemu ostatecznie zapisano tego gola.

Po godzinie gry, podobnie jak w pierwszym sparingu, trener Marcin Brosz wymienił całą jedenastkę. W 82 min przypomniał o sobie Jeremy

Manzorro. Francuski pomocnik w Polsce znany jest z występów w Sandecji Nowy Sącz w której wiosną w 2023 roku rozegrał siedem spotkań w rozgrywkach I ligi. We wtorek uderzył z rzutu wolnego i trafił w samo okienko.

Rywale złapali kontakt, ale Niecieczanie nie pozwolili im odrobić straty, a sami podwyższyli jeszcze prowadzenie. Tym razem na uderzenie, lob z dalszej odległości zdecydował się Rafał Kurzawa, czym kompletnie zaskoczył bramkarza FK IMT i jednocześnie ustalił wynik spotkania.

Kolejny sparing Bruk-Bet Termalica Nieciecza rozegra w najbliższy piątek, a rywalem „Śloni” będzie kolejny klub z serbskiej Super Ligi, konkretnie FK Spartak Subotica.

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - FK IMT NOWY BELGRAD 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Zapólnik 26 karny, 2:0 Guerrero 58, 2:1 Manzorro 82, 3:1 Kurzawa 87.

Bruk-Bet Termalica: Chovan (60 Mleczko) - Hilbrycht (60 Putiwcew), Kopacz (46 Masoero), Isik (60 Kozik), Kasperkiewicz (60 Boboc), Wolski (60 Kurzawa) - Fassbender (60 Jakubik), Guerrero (60 Biniek), Kubica (60 Ambrosiewicz), Jimenez (60 Strzałek) - Zapólnik (60 Trubeha).

FK IMT: Gicić (60 Pribisić) - Radocaj (46 Luković), Sissako (46 Jovanović), Milanović (46 Jevtić), Martos (46 Glisić) - Krstić (46 Jović), Bonnet (46 Manzorro), Luković (46 Kojić), Campbell (46 Dragisić), Žagar (46 Keita) - Mitić (46 Karamoko). ©©



Rafał Kurzawa wyrasta na najsukuteczniejszego strzelca okresu przygotowawczego. We wtorek znów trafił do siatki